Nr. 63. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 17 Marca 1922. Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 43. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, przyjmują dzienników i księgarnie „Ruch" (dawniej J. Hopeas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9; Biuro M. Rupcycz, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników. **Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **w Warszawie** Reclama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Bochwitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, [illegible] Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Ungar, Senatorska 19, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luxenburga 14; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, [illegible]; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jaśkowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Dück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ira", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala". Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Przesilenie angielskie

Kraków, 16 marca.

Lloyd George pojechał do Walji na dwutygodniowy odpoczynek, który mu rzekomo zalecił lekarz, jako naglący. Kierownictwo rządu w obecnej chwili objął Chamberlain. Tak wygląda stan faktyczny, o ile podały go źródła ściśle oficjalne. Cała prasa jednak angielska, za nią znaczna część kontynentalnej, doszukuje się w nim tego krótkiego doniesienia rzeczy o wiele bardziej zawiłych i interesujących. Zdaniem dzienników, należących do stronnictw i grup niezadowolonych z Lloyd Georgeowi, wyjazd jego do Walji jest w gruncie rzeczy zapowiedzią dymisji. — Formalny jej dokument Chamberlain ma mieć już w kieszeni, z której wyjmie go na znak, dany przez samego Lloyda Georgea z jego Tusculum walijskiego. O ile te twierdzenia opozycyjnych organów odpowiada rzeczywistości, a nie tylko samym ich życzeniom, ustalić oczywiście trudno. W każdym razie jednak wypada stwierdzić, że organy samego Lloyd Georgea zapewniają, że przed konferencją genueńską nie ustąpi on w żadnym razie, dla wzmocnienia zaś swego stanowiska moralnego przed tą konferencją jest gotów w danym razie stanąć nawet w jednym z okręgów wyborczych do wyborów uzupełniających. Jednakowoż nawet ze strony dla Lloyd Georgea przychylnej nikt nie przeczy, że położenie jego jest trudne, a rządy mają się ku końcowi.

Do podstawowej przyczyny zachwiania się stanowiska Lloyd Georgea, którą jest rozpadanie się koalicji liberalno-konserwatywnej w łonie gmin, przybył w ostatnich dniach szereg faktów, które stanowisko to wszechmocnego do niedawna premjera angielskiego podkopują jeszcze bardziej.

Przedewszystkiem nieoczekiwane wystąpienie Waszyngtonu. Nota Hughesa do włoskiego ministra spraw zagranicznych, zawierająca motywy, dla których Stany Zjednoczone odmawiają udziału w konferencji genueńskiej, jest ciężkim ciosem dla polityki Lloyd Georgea. W nocie tej bowiem stwierdza Hughes, że skoro z programu konferencji wyłączono te sprawy, które z zagadnieniem gospodarczej sanacji świata cywilizowanego łączą się najściślej, to właściwie cała konferencja jest zupełnie bezprzedmiotowa.

Konferencję genueńską stawiał Lloyd George bardzo wysoko. Szczycił się nią, jako wielkim swoim wynalazkiem. W jednej z ostatnich wielkich swych mów parlamentarnych zalecał ją jako wzór metody rozwiązywania trudnych zagadnień międzynarodowych. Tymczasem cały ten piękny wynalazek, zanim wszedł jeszcze w życie, skruszył mu się w ręku. Pozostały z niego tylko ułamki, o których z góry wiadomo, że nie przyczynią się one do rozwiązania żadnego z wielkich współczesnych problemów. Musiała na tem ucierpieć nietylko osobista powaga Lloyd Georgea, jako wynalazcy i inicjatora, lecz także interesy Anglji zostały silnie draśnięte, o ile sanowanie ich od tej konferencji zależało.

Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że interesy te idą coraz gorzej. Wielka Brytanja zbliża się istotnie — jak to niedawno powiedział publicznie jeden z lordów w swojej Izbie — do najcięższego okresu swych dziejów. Po wojnie i pokoju Wersalskim Anglja osiągnęła szczyt swojej świetności. Pozbyła się współzawodników na morzu. Powiększyła ogromnie swoje kolonje. Uczuła się naprawdę panią świata. — Ale szczyty wszelkie mają tę ujemną stronę, że są wąskie i że prędko się je mija. Po drugiej zaś stronie każdego szczytu znajduje się — obniżanie się konieczne, jeżeli nie wręcz upadek. Dla Anglji szczyt ten okazał się szczególniej spiczastym i niemożliwym do długiego na nim stania. Zaledwie na niego wyszła, już okazała się potrzeba schodzenia zeń drugą stroną. Lloyd George, któremu los pozwolił związać swoje nazwisko z historją wejścia Anglji na ten szczyt, nie okazał dość woli i przenikliwości, aby na czas ustąpić i mniejszą znacznie sławę sprowadzenia Anglji z tego szczytu pozostawić komu innemu. Uwziął się utrzymać Anglję na tym szczycie i oczywiście sam na nim pozostać. Stąd owa zdumiewająca woltyżerka, którą rozwijał przez trzy lata. Stąd niezwykłe pomysły, którem zaprzątał cały świat. Stąd też i decyzje wreszcie, które uderzały śmiałością. Niektórzy twierdzili, że była to śmiałość rozpaczy. Wypadki zaś rozwijają się w taki sposób, jak gdyby miały potwierdzić owo złośliwe twierdzenie.

Niemcy tytułem odszkodowań wojennych płacą tygodniowo 31 miljonów marek w złocie. Angija zaś na utrzymanie bezrobotnych płaci tygodniowo po 2 mil. funtów czyli po 40 miljonów marek w złocie. Wychodzi więc na to, że najbardziej zwycięska Anglja płaci więcej, niż najbardziej pobite i najdotkliwiej ukarane Niemcy. Paradoks zaiste pouczający. Niemcy nie emigrują, ponieważ nie mają dokąd i gniotą się u siebie, ale bezrobocia mimo to prawie nie mają. Anglja zaś wszystkiemi środkami zachęca swoich obywateli, aby byli łaskawi rozjechać się na cztery strony świata, ponieważ w zwycięskiej ojczyźnie jest im zbyt ciasno i niewygodnie. Dzienniki angielskie przepełnione są zachętami do emigracji do Australji, Nowej Zelandji i innych kolonij angielskich. Ale zachęty skutku wielkiego nie odnoszą. Robotnicy angielscy siedzą na miejscu i wolą brać zasiłki dla bezrobotnych, niż puszczać się na niepewną drogę szukania nowej ojczyzny. Problem socjalny w Anglji zaostrza się z miesiąca na miesiąc. Lloyd George nie tylko nie dał mu rady, ale nawet nie postawił go należycie. Inna rzecz, że zadanie to tak wielkie, iż nie wiadomo, czy ktokolwiek inny rozwiąże je bez reszty.

Ale w samej budowie imperjum okazały się rysy bardzo niebezpieczne. Zdawało się, że przez heroiczne postanowienia swoje w sprawie irlandzkiej uda się Lloyd Georgeowi przynajmniej na tym wycinku osiągnąć pozytywne rezultaty. Tymczasem nieprzejednani nacjonaliści i niepodległościowcy irlandzcy odrzucają cały układ z Anglją. De Valera ze swoimi stronnikami prowadzi wojnę dalej. Irlandja nie jest uspokojona. Egiptowi musiano w ostatniej chwili dać niepodległość i uznać jego suwerenność, ponieważ rzeczy doszły do całkowitego impasu. Na razie środek odniósł ten skutek, że potrafiono przynajmniej utworzyć rząd egipski. Ale co będzie dalej, nie wiadomo. Natomiast w Indjach rzeczy psują się błyskawicznie. Powstanie antyangielskie ogarnia coraz to nowe połaci tego ogromnego kraju. Ostatnie wiadomości mówią już o rozszerzeniu się powstania na wszystkie większe miasta indyjskie. Urzędnicy angielscy zarządu indyjskiego masowo uciekają do Europy. Rząd utrzymuje w tajemnicy liczbę wniesionych dymisyj. Wreszcie sam kanclerz dla spraw Indyj, lord Montagu, podał się do dymisji, liberalnym zaś swoim przyjaciołom wyjaśnił szczerze i otwarcie, że głównym powodem zarówno fatalnej sytuacji w Indjach, jak i jego własnego ustąpienia, jest niezrozumiała polityka Lloyd Georgea wobec Turcji. Tak więc i z tej strony uderza we wszechmocnego premjera nowy ciężki zarzut.

Na domiar złego z południowej Afryki nadeszły wiadomości o wybuchu rewolucji. W Johannesburgu rozruchy robotnicze przybrały takie rozmiary, że zbuntowane rzesze zajęły budynki rządowe, owładnęły miastem tak, że wojska musiały używać artylerji. Rewolucja rozszerza się. Lloyd George nie jest jej z pewnością winien. Ale to wcale nie znaczy, że nie obciąża ona jego wielkiego konta.

Niezrównany premjer angielski może mieć chyba tylko tę pociechę, że jego osobiste przesilenie jest zarazem przesileniem w ogromnem imperjum brytyjskiem. Zaiste idzie w tem wszystkiem o coś więcej, niż o samą kwestję, czy Lloyd George pozostanie w urzędzie, czy odejdzie.

Przesilenie gospodarcze w Anglji

Hanower, 15 marca (PAT). Lokaut angielski **przybrał rozmiary niewidziane dotychczas w historji.** Robotnicy metalowi wszystkich kategoryj zostali wciągnięci do tego lokautu. Twórcy ruchu spodziewają się, że **walka nie potrwa długo.** Stanowisko swoje motywują koniecznością obrony przed ofensywą pracy na kapitał, wobec której dotąd byli bezsilni. **Przesilenie gospodarcze nie pozwala utrzymać zarobków robotników** na dotychczasowej wysokości. Dla rządu walka ekonomiczna jest obecnie w **wysokim stopniu niepożądana,** podsyca bowiem i **zaostrza ferment społeczny** oraz utrudnia wybrnięcie z przesilenia ogólno-europejskiego. — Lloyd George oświadczył chęć pośredniczenia między obu stronami.

Konferencja państw bałtyckich

Warszawa, 16 marca (Tel. wł.) Wczoraj w gmachu prezydjum Rady ministrów, odbyło się posiedzenie komisji politycznej i gospodarczej. Minister Skirmunt konferował wczoraj z łotewskim ministrem spraw zagranicznych Mejerowiczem. Na konferencji tej obecny był poseł polski w Rydze p. Jodko.

Konferencje w sprawie ustalenia **wspólnej linji postępowania Polski i państw bałtyckich na konferencji w Genui,** mają naogół przebieg **bardzo pomyślny.** Komisja omawia obecnie szczegóły, które wymagają **specjalnego opracowania.** Zjazd potrwa jeszcze jeden dzień.

Jak informuje »Kurjer Poranny«, na konferencję, jaka się dziś odbędzie, zaproszony ma być zastępca posła sowieckiego p. Oboleński, któremu w obecności przedstawicieli państw bałtyckich zakomunikować ma minister Skirmunt, że zjazd w Warszawie **miał za zadanie wyłącznie cele pokojowe i stwierdził bezwzględną nienaruszalność traktatów zawartych z republikami sowieckiemi.**

Portret Piusa XI dla Naczelnika państwa

Warszawa, 15 marca (PAT). Ks. kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, w wykonaniu misji ustnie poruczonej mu przez papieża Piusa XI wręczył Naczelnikowi państwa na specjalnej audjencji **portret papieża, opatrzony autografem następującej treści:**

»Przesyłamy naszemu Kochanemu Synowi w Chrystusie Józefowi Piłsudskiemu, Naczelnikowi państwa polskiego, błogosławiąc z uczuciem szczególnej i niezmiennej życzliwości jego i jego szlachetny i drogi naszemu sercu kraj«.

Papież Pius XI.

Międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie

Warszawa, 15 marca (PAT). Na międzynarodową konferencję sanitarną spodziewany jest przyjazd około **70 przedstawicieli państw europejskich i Ligi Narodów.**

BEZPODSTAWNA PANIKA.

Warszawa, 16 marca (Tel. wł.) »Gazeta Poranna«, reagując na pogłoski o treści noty Cziczerina do rządu polskiego i chcąc wykorzystać te pogłoski **w walce przeciw Naczelnikowi państwa,** zamieściła wczoraj artykuł, który wywołał w mieście panikę. »Gazeta Poranna« przedstawia sytuację w ten sposób, że **lada dzień spodziewać się należy nowej wojny z Rosją.**

Po ogłoszeniu przez »Rzeczpospolitą« treści noty nastrój **zmienił się w oburzenie przeciw »Gazecie Porannej«,** która nie licząc się z interesami państwa, ogłasza artykuł tej treści.

Na artykuł »Gazety Porannej« giełda czarna reagowała **znaczną zwyżką walut obcych:** dolary dochodziły do 5 tys. m., funty szterl. do 22 tys. Po zapoznaniu się jednak z treścią noty kursa walut obcych **obniżyły się:** ostatnio notowano dolary 4.300 m., marki n. 16.30 m., franki franc. 390 m., funty szterl. 18.700 m.

CZĘŚCIOWA LIKWIDACJA MINISTERSTWA B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Poznań, 15 marca (PAT). Uchwałą Rady ministrów z dnia 8 marca postanowione zostało **wydzielenie zarządu spraw wewnętrznych** z zakresu działania byłej dzielnicy pruskiej i **przekazanie go ministerstwu spraw wewnętrznych** z dniem 15 marca br., względnie o ile rozporządzenie o przekazaniu ukaże się w dzienniku ustaw po tym terminie. Z dniem ogłoszenia powyższego rozporządzenia istniejący dotychczas departament spraw wewnętrznych ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej **wchodzi jako departament V w skład ministerstwa spraw wewnętrznych, zatrzymując dotychczasowy zakres działania.** Celem objęcia zarządu spraw wewnętrznych przybyli dnia 14 marca do Poznania delegaci ministerstwa spraw wewnętrznych, dyrektor departamentu administracyjnego p. Lenc, jego zastępca dr Kondki oraz dyrektor departamentu bezpieczeństwa Urbanowicz.

DYMISJA GABINETU AUSTRJACKIEGO.

Berlin, 15 marca (AW). Z Wiednia donoszą, że austrjacka Rada ministrów uchwaliła **zgłosić dymisję całego gabinetu.**

LIKWIDACJA BANKÓW AUSTRO-WĘGIERSKICH.

Wiedeń, 15 marca (PAT). »N. Fr. Presse« donosi, że rokowania likwidatorów Banku austro-węgierskiego z przedstawicielami państw sukcesyjnych w sprawie zasad likwidacji i w sprawie podziału aktywów **będą w najbliższych dniach ukończone.** Prawie cały materjał został już przedyskutowany i w większości punktów **osiągnięto porozumienie.** Obecnie toczą się rokowania **co do rozdziału złota i metalowych zapasów banku.**

LIKWIDACJA BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.

Rzym, 15 marca (PAT). Prasa włoska omawia **wyniki konferencji belgradzkiej.** »Il Mondo« pisze, że przystąpienie Polski na terytorjum ekonomicznem do małej ententy tworzy w Europie środkowej **blok 70 miljonów ludzi.** Ententa, w skład której wchodziły dotąd trzy państwa, staje się obecnie faktycznie **czwórporozumieniem.** W ten sposób Polska postarała się w obliczu konferencji genueńskiej nadać **większą powagę i moc swojemu stanowisku** i swoim interesom ekonomicznym.

STOSUNKI FINLANDZKO-ROSYJSKIE.

Helsingfors, 15 marca (PAT). Rokowania rządu finlandzkiego z Moskwą **doprowadziły do pomyślnych wyników.** Sowiety zgadzają się otoczyć opieką obywateli fińskich, których około 5 tysięcy przebywa w Rosji. Sowiety zgodziły się zaniechać środków represyjnych przeciwko handlowi fińskiemu. Wkrótce ma być utworzony w Piotrogrodzie **generalny konsulat fiński.**

ZAMACH KOMUNISTÓW W LIZBONIE.

Waszyngton, 15 marca (PAT). W Lizbonie **rzucono wczoraj bomby,** od wybuchu których pewna ilość osób odniosła rany. Kontuzje odnieśli także rzucający bomby. Znaleziono przy nich **fotografje Trockiego.** Aresztowano około 100 osób. U aresztowanych syndykalistów znaleziono dokładne plany przeprowadzenia **przewrotu społecznego.**

Powstańcy albańscy zajęli Durazzo

Rzym, 15 marca (AW). Powstańcy albańscy **opanowali część miasta Durazzo.** Rząd albański uciekł do Elbasan.

Walki w Transwalu

Johanisburg, 15 marca (PAT). Reuter. Tysiąc uciekinierów przybywa tu z Fortsburg. — Ostrzeliwanie tego miasta odbywa się dalej. W Fortsburgu **przez całą noc z 13 na 14 marca** strzelano.

Johanisburg, 15 marca (PAT). Reuter. Po 70-cio minutowem ostrzeliwaniu **poddał się** Fortsburg. Piechota przywraca porządek w mieście.

Pretorja, 15 marca (PAT). Komunikat urzędowy donosi, że ruch oskrzydlający wykonywany przez wojska rządowe, jest **już ukończony.** Wschodni i zachodni teren graniczny jako też okolice **Pretorji i Germistonu są już zupełnie oczyszczone.**

PRZYCZYNY ROZRUCHÓW W TRANSWALU

Londyn, 15 marca (AW). Z Johannesburga donoszą, że przyczyną rewolucji w Transwalu jest to, że właściciele kopalń starali się białych robotników **zastąpić tańszymi, a wydatniejszymi w pracy Murzynami i Hindusami,** co wywołało rewoltę ze strony białych robotników.

Ruch rewolucyjny w Indjach

Londyn, 15 marca (AW). Według ostatnich depeszy z Indyj stała się sytuacja w prowincji Azzan krytyczną. W kilku miejscowościach przyszło do nader krwawych walk. We wschodniej części Bengalu postanowili nacjonaliści hinduscy usłuchać wezwania Gandhiego i **nie przestrzegać w zupełności ustaw rządowych.**

Odmowa Ameryki

Imieniem koalicji rząd włoski rozsyłał do rozmaitych państw zaproszenie na konferencję genueńską. Oczywiście wśród zaproszonych znalazły się także Stany Zjednoczone, których udział w rzeczowej konferencji zapewniłby jej z góry powodzenie. Rząd amerykański rozmyślał długo nad odpowiedzią, na którą Europa czekała niecierpliwie. Mówiono w Białym Domu, że sekretarz stanu Hughes bawi na wyspach Bermudach dla odpoczynku i w ten sposób tłomaczono zwłokę. Wreszcie dnia 9 bm. Ricci, ambasador włoski w Waszyngtonie, otrzymał odpowiedź Stanów Zjednoczonych pod postacią noty, którą oczywiście natychmiast podał do wiadomości swojemu rządowi.

Odpowiedź była **odmowna** i wywołała w Europie niemałe i niemiłe wrażenie. Wszak rząd amerykański mógł uwarunkować swój udział w konferencji, mógł wprost zażądać zmiany jej programu obrad, mógł nawet wymienić konkretne sprawy, które, zdaniem jego, powinny wejść do programu, względnie ustąpić z niego. Rząd amerykański nie poczynił żadnych zastrzeżeń, nie postawił żadnych warunków, lecz poprostu dał odpowiedź odmowną, podając w niej zarazem powody, które go do odmowy skłoniły. Z ubolewaniem — powiada nota amerykańska — zostało stwierdzone, że w swojej istocie konferencja genueńska nie jest konferencją gospodarczą, **lecz raczej polityczną,** skutkiem czego Stany Zjednoczone nie mogą w niej wziąć udziału. Z programu obrad wyłączone sprawy, bez których załatwienia główne przyczyny chaosu gospodarczego muszą dalej działać. Rząd amerykański — jak zapewnia nota — pragnie uczestniczyć w dziele gospodarczej odbudowy Europy, jednakże nie może wdawać się w europejskie sprawy polityczne.

To są ogólne powody odmownej odpowiedzi amerykańskiej. Mają one — jak każdy ogólnik — tę cechę, że można je wypełnić dowolną treścią i niemniej dowolnie tłomaczyć, zwłaszcza, że bardzo jest trudną rzeczą wykreślić granicę pomiędzy sprawami gospodarczemi a politycznemi, łączą się one bowiem ze sobą bar-

---

HELENA FILOCHOWSKA.

Ostatni papieros

6 (Ciąg dalszy).

Przypomniał sobie łzy Janiny i fala bolesnej czułości zasłoniła mu owe trwogi i bunty i zgasiła tę nagle w sercu nie wiadomo skąd zrodzoną podejrzliwą nienawiść, kąsającą, jak gad i splecioną w jeden tajemniczy, tragiczny węzeł z jego ogromną dla Janiny miłością.

— Baron Wangel — przypomniało mu się nagle twardo przez Angielkę rzucone nieznajome nazwisko i znajomy dźwięczny i wesoły głos gdzieś, kiedyś w jakichś czarnych dniach rozpaczy słyszany.

Drgnął, jak gdyby znów ugryzł go w serce ów potworny gad. Ale nauczony sztuki cierpienia i sztuki czekania, czekania nawet na śmierć, nietylko na cios nowego nieszczęścia wzruszył ramionami i pospieszył w stronę pałacu Podhoreckich, gdzie płonęła czarodziejska lampa radości życia, małemi rączkami pani Marysi zapalona.

— — — — — — —

Gwiaździsta czerwcowa noc szeptała coś cichutko przez konary starych drzew i przez wonne gałęzie kwitnących akacyj. — Lokaj wniósł na ciężkiej, srebrnej tacy maszynkę z czarną kawą i zwrócił się do pani Podhoreckiej z ukłonem:

— Czy pani hrabina jeszcze coś rozkaże?

— Prosiłam już tyle razy Jana, aby mi od hrabin nie wymyślał — roześmiała się zupełnie, jak mała dziewczynka »pani hrabina«. — Jan jest uparty i niepoprawny.

— Jak pani hrabina rozkaże — ukłonił się stary Jan, pamiętający inne niemal podobne czasy w pałacu Podhoreckich, kiedy w posępnych amfiladach pokoi przechadzały się nadęte, milczące, pyszne damy, zupełnie niepodobne do tego różowego motyla, kobiety-piosenki i kobiety-kwiatu.

— No i czy Jan nie jest uparty i niepoprawny? — parsknęła śmiechem pani Marysia, piorunując wzrokiem służącego, uśmiechającego się do niej miłośnie wygoloną twarzą poczciwej, starej małpy.

Zwróciła się do męża z powagą, zapalając łobuzersko papierosa:

— Jerzy, już jedenasta. Nie idziesz do żadnej baletnicy?

Podhorecki z zajęciem przyglądał się ślicznym ramionom żony, przebłyskującym jak zorza przez zieloną gazę, złotem haftowanej toalety wieczorowej i nie zdradzał żadnej chęci pójścia do baletnicy.

— Nie pójdę nawet do klubu — powiedział, zachwycając się z kolei złotą burzą włosów pani Marysi, na które padał seledynowy promień księżyca, walczący z płonącą na stole tarasu kryształową lampą elektryczną.

— Wiesz — zwrócił się do Łaguny — nasz klub stał się teraz niemożliwy. Kręcą się w nim podejrzane jakieś figury. Naprzykład jakiś baron Wangel. Wspaniały chłop, szalenie bogaty, jakby w masce. Coś się w nim kryje, co mnie niepokoi.

— Rastaquouer, jakich tysiące namnożyło się podczas wojny. Salonowy bandyta kinematograficzny, albo coś takiego — dopowiedział, myśląc o czem innem Łaguna.

— Zaręczył się z jakąś panną i kompromituje ją, obrzuca klejnotami, zwleka ze ślubem, bo coś tam z dokumentami nie w porządku — mówił ostrożnie Podhorecki, uważnie patrząc na przyjaciela.

— Zaręczył się? Z kim? — drgnął nagle Łaguna. — Czy nie znasz nazwiska jego narzeczonej?

Złocista głowa pani Marysi wykonała w kierunku męża gwałtowny, przeczący ruch.

— Nie mam pojęcia — odpowiedział powoli Podhorecki.

— Córka jakiegoś bogatego fabrykanta — dodała szybko pani Marysia, dolewając niezręcznie w filiżankę Łaguny czarnej kawy.

Łaguna odetchnął.

— Byłeś u narzeczonej? — zapytał z nieśmiałością wrodzonej dyskrecji Podhorecki, podając przyjacielowi kasetkę z papierosami.

— Byłem. I zdaje mi się, że, gdy wychodziłem, zameldowano tam tego jakiegoś Wangla... Dziwię się, że Janina go przyjmuje — mówił ze ściągniętemi brwiami.

— Ach, on wszędzie bywa — wzruszył niedbale ramionami Podhorecki.

Pani Marysia obrzuciła szczególnie smutnem, głębokiem spojrzeniem bladą twarz Łaguny. Maleńka jej ręka wykonała taki gest, jak gdyby chciała przygarnąć, pocieszyć, ukoić tę strudzoną, męską głowę, nad którą tak długo ważyły się czarne skrzydła śmierci. Cofnęła jednak rękę i wychodząc, powiedziała cichutko:

— Jaka cudowna noc... Zagram coś panom, dobrze?

Uśmiechnęli się do niej jednocześnie i patrzyli, jak odchodziła, Podhorecki z miłosną wdzięcznością za swoje szczęście nieoczekiwane, Łaguna z dziękczynieniem za jej delikatną czułą dobroć i wdzięk wróżki światła i radości. I gdy zostali sami, z otwartych okien pierwszego piętra spłynęło na nich tchnienie melodji tak cichej, jak gdyby śpiewały ją nie białe klawisze Erarda, ale ta noc czerwcowa i gwiaździsta, rozszeptana miłosnym szmerem kwitnących akacyj.

Łaguna znał tę pieśń. Była to przecudna »Noc« Rubinsteina. — Trwożne oczekiwanie, gwałtowne bicie serca, blask księżyca, padający na boskie oblicza posągów starego parku, rozpacz i rozkosz miłości, która czeka, która się lęka, słodycz drapieżnej tęsknoty i szalony krzyk: O pójdź, kochanku mój, to ja! Krzyk zamierającej w cichym płaczu szczęścia, w woni białych róż, w szepcie niewysłowionej czułości — — — —

W pewnej chwili Podhorecki spojrzał na zegarek i wstał.

— Dobranoc Romanie — powiedział miękko, jak gdyby wstydząc się, że odchodzi do swego szczęścia, zostawiając przyjaciela samotnego.

Łaguna uścisnął mocno jego dłoń i spojrzał mu w twarz, oblaną miesięcznym blaskiem. Była cicha, łagodna i pełna wewnętrznego światła, które daje szczęście.

— Oby i tobie Bóg dał szczęście, przyjacielu — dodał z wzruszeniem Podhorecki.

Ucałowali się, jak bracia, i Podhorecki wyszedł. Po chwili z balkonu dwa głosy męski i kobiecy, dwa głosy ludzi szczęśliwych, życzyły mu dobrej nocy.

Został na pustym tarasie sam z tą nocą gwiaździstą i księżycową, pachnącą i rozszeptaną i nie wiedział, co kryje w swoim cieniu szafirowym ta letnia, ciepła noc: szczęście, czy cios śmiertelny, nadzieję, czy rozpacz.

(C. d. n.)

dzo ściśle. To też niektóre dzienniki niemieckie skwapliwie skorzystały z tego i podsuwają Ameryce intencje, których ona z pewnością nie ma. Odmowna odpowiedź Ameryki ma być wedle tych dzienników »krwawem oskarżeniem przeciwko polityce gospodarczej mściwych traktatów«, co więcej »Neue Freie Presse« wyczytała w nocie amerykańskiej nawet rzeczy, których w niej wcale niema, że mianowicie Ameryka żąda, ażeby »odszkodowania niemieckie zostały przystosowane do siły płatniczej Niemiec«. Czy to jest sprawa gospodarcza, czy polityczna? Organ niemieckiego stronnictwa centrum »Germania« do powodów amerykańskiej odmowy zalicza także, obok sprawy odszkodowań, sprawę rozbrojenia, którą usunięto z programu konferencji genueńskiej.

Organ rządu francuskiego »Le Temps« rzuca pytanie: »Jakie to sprawy usunięte z programu obrad konferencji genueńskiej, ma na myśli rząd amerykański?« — poczem odpowiada, że są to widocznie reparacje, dalej obowiązujące postanowienia traktatów, a wreszcie przywileje, przyznane Lidze Narodów. Ale właśnie — powiada »Le Temps« — gdyby te sprawy zostały wciągnięte do programu obrad, konferencja w Genui stałaby się tem bardziej polityczną, a więc dla Stanów Zjednoczonych niemożliwą.

Zaczyna się labirynt domysłów. Dla wyobraźni otwiera się pole nadzwyczaj wdzięczne. Ale i tu bardzo trudno rozróżnić, co jest wymysłem, a co prawdą. Bo może prawdę powiada »Chicago Tribune« w telegramie z Waszyngtonu, donoszącym, że przez swoją odmowę rząd amerykański chce wywrzeć na Europę »dyskretny nacisk«, ażeby odbudowę ekonomiczną rozpoczęła wedle recepty amerykańskiej. I to być może, zwłaszcza gdy zważymy, że teraz właśnie nagle i niespodziewanie zażądała Ameryka zapłacenia jej kosztów okupacji terytorjum nad Renem. A czy nie ma słuszności »Frankfurter Zeitung« czyniąc następującą uwagę: »Decyzja rządu amerykańskiego jest godną nadzwyczajnego pożałowania zarówno ze względu na interes Europy, jak samej Ameryki. Im dłużej trwa obecny stan nieszczęsny, tem trudniej będzie go naprawić. Ameryka, której trudności ekonomiczne zależą od Europy więcej, niż to Ameryka sądzi — zrozumie wszystko pewnego dnia«.

Konkretnym dowodem abstynencji Stanów Zjednoczonych jest fakt, że nie chcą one, ażeby ich przedstawiciel zasiadał przy jednym stole z przedstawicielami Rosji sowieckiej. Stany Zjednoczone pragną ekonomicznej odbudowy Rosji, jednakże sądzą, że najpierw musi nastąpić »odpowiednie zachowanie się tych ludzi, którzy są głównie odpowiedzialni za obecne zniszczenie gospodarcze Rosji«. To zastrzeżenie Stanów Zjednoczonych jest słuszne, ale nie może im służyć jako powód usunięcia się od konferencji, skoro na żądanie Poincarego przedstawiciele sowietów mają w Genui złożyć przed rozpoczęciem konferencji odpowiednie oświadczenie.

Nota kończy się wypowiedzeniem nadziei, że mocarstwa europejskie, które zwołały konferencję, uznają słuszność zasady amerykańskiej, wedle której bogactwa Rosji nie będą ulegać żadnej uprzywilejowanej eksploatacji, co jest w interesie zarówno wszystkich państw, jakoteż Rosji. Tak — to jest prawdą niezaprzeczoną, ale czyż nie byłoby lepiej, gdyby Stany Zjednoczone nie zdawały się na dobrą wolę mocarstw, lecz przez swojego przedstawiciela broniły w Genui swoich interesów? Tem bardziej byłoby to pożądanem, że w nocie swojej rząd amerykański jednak daje wyraz nadziei, iż konferencja w Genui utoruje drogę do uregulowania podstaw gospodarczego odrodzenia.

Konferencja w Genui, mimo odmowy Stanów Zjednoczonych, nie zostanie ani odwołana, ani nawet odroczona, jak to oświadczył Chamberlain w Izbie gmin, ale znaczenie jej zmaleje znacznie. »Czem może być odbudowa Europy bez pomocy Ameryki? — zapytuje słusznie »Temps«. — Jaką pracę poważną można będzie wykonać w Karawanseraju, w którym będzie perorować p. Cziczerin, ale w którym nie będzie p. Hughesa? **Przedsiębiorstwo genueńskie bankrutuje.** Trzeba na jego miejsce szybko obmyśleć plan akcji, lepiej poczętej. Pierzcha złuda — dajcież rzeczywistość«.

Jeżeli taki cel przyświecał Hughesowi, to go niestety osiągnął.

KRONIKA

Kraków 16 marca.

W DZIEŃ IMIENIN NACZELNEGO WODZA odbędzie się w kościele parafjalnym w Podgórzu o godzinie 8 rano solenne nabożeństwo staraniem I. pokkiego korpusu weteranów wojskowych w Podgórzu, przed którym korpus z własną orkiestrą wyruszy do Krakowa, celem wzięcia udziału w uroczystości imienin Naczelnika państwa. Punkt zborny członków korpusu podgórskiego, chcących wziąć udział w pochodzie, w kancelarji korpusu o godzinie 7 rano.

Prezesem honorowym korpusu jest Naczelnik państwa, prezesem zaś jen. Haller.

SPRAWA STATUTU MIEJSKIEGO TOWARZYSTWA BUDOWY MNIEJSZYCH MIESZKAŃ. We wtorek, dnia 11 b. m., odbyło się w magistracie pod przewodnictwem ks. dra Caputy posiedzenie rady nadzorczej i zarządu Miejskiego Towarzystwa budowy mniejszych mieszkań, na którem uchwalono pewne zmiany statutu stosownie do obowiązujących przepisów. Dla zatwierdzenia tych zmian uchwalono zwołać walne zgromadzenie na 28 b. m. w sali obrad magistratu (I. piętro) o godzinie 5 po południu. Należy mieć nadzieję, że na podstawie nowego statutu Towarzystwo będzie mogło rozwinąć energiczną akcję budowlano-mieszkaniową, tak obecnie w Krakowie konieczną.

BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE KOLEJOWE KRAKOWA Z GDAŃSKIEM. Jak nam donoszą z krakowskiej Kongregacji kupieckiej, z inicjatywy tutejszego kupiectwa uruchomionem będzie z dniem 1 czerwca b. r. połączenie kolejowe między Krakowem a Gdańskiem. Pociąg wychodzić będzie z Krakowa o godzinie 5.15 po południu w kierunku Górnego Śląska, a znajdzie się w Gdańsku nazajutrz około godziny 8 rano, a więc cała jazda trwać będzie około 14 godzin.

Przez tego delegat Kongregacji, inżynier Adelman, podniósł na Radzie kolejowej sprawę wybudowania kolejki dojazdowej Kocmyrzów-Proszowice, ważnej ze względu na aprowizację Krakowa. Wobec tego miano obecnie oświadczyć, a materjał [illegible] [illegible]. Wobec poruszenia sprawy [illegible] kolejowe [illegible] zaniechały kasaty tej kolejki, zaopatrującej Kraków w produkty bogatej ziemi miechowskiej.

REKURSY PRZECIW WYMIAROWI DANINY. W ubiegły poniedziałek odbyła się w Izbie skarbowej w Krakowie konferencja referentów skarbowych ze wszystkich większych miast i miasteczek okręgu krakowskiej Izby. Przedmiotem obrad była sprawa rekursów, wnoszonych przeciw wymiarowi daniny od handlu i przemysłu. W związku z wymienionym tematem konferencji, Izba skarbowa postanowiła do współudziału przy rozstrzyganiu odwołań powołać czynniki obywatelskie z pośród najszerszych warstw społeczeństwa.

Według zasiągniętych informacyj, wpłaty daniny w mieście Krakowie przekroczyły dotąd sumę 350 miljonów marek.

TOWARZYSTWO OBRONY ZACHODNICH KRESÓW POLSKI wobec zbliżającej się rocznicy plebiscytowej i niedalekiego objęcia Górnego Śląska przez rząd polski, pragnie zapoznać społeczeństwo z pewnemi sprawami górnośląskiemi i urządza w tym celu cykl wykładów. Pierwszy wygłosi prof. Henryk Pachoński pt. »Nasze zadania wobec Śląska« w dniu rocznicy, tj. 20 marca br. o godz. 7 wieczorem w Muzeum przemysłowem. Cykl odczytów zagai ks. kanonik dr Jan Korzonkiewicz, prezes Towarzystwa obrony zachodnich kresów Polski.

»PRZEMYSŁ LUDOWY«. W mieście naszem zawiązał się komitet obywatelski celem założenia Towarzystwa »Przemysł ludowy«, współdzielni z ograniczoną poręką. Zadaniem nowej instytucji będzie popieranie istniejących wytwórni przemysłu artystyczno-ludowego, zakładanie nowych, zaliczkowanie robót z tego przemysłu, wreszcie skup wykonanych wyrobów i dalszy ich eksport. Walne zgromadzenie założycieli »Przemysłu ludowego« odbędzie się w piątek, 17 bm. o godz. 5 po poł. w sali Rady powiatowej, ul. Pijarska 1.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj opatrzyło pogotowie ratunkowe 15-letniego Jana Czyżewicza, ucznia 7 klasy powszechnej, który bawiąc się granatem ręcznym, spowodował wybuch, skutkiem czego doznał ciężkich ran na całem ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwej ofierze wypadku, przewieziono rannego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

ZGON SKAZAŃCA. Wczoraj nad ranem zmarł w więzieniu sądu okręgowego karnego Wiktor Bromowicz, jeden z członków szajki fałszerzy koron czeskich. Bromowicz po przeprowadzonej rozprawie, która odbyła się w ubiegłym roku, skazany został na długoletnie więzienie.

DOSTAWIENIE SPRAWCY RABUNKU W SZCZAKOWY DO KRAKOWA. Wczoraj rano przywieziono do Krakowa pod silną eskortą z Będzina do Krakowa Fudalskiego, jednego ze sprawców napadu rabunkowego na kasjera cementowni w Szczakowy. Bandytę odstawiono do więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie. Bezpośrednio po przyjeździe Fudalski został przesłuchany przez organa policji kryminalnej.

ŚMIAŁE WŁAMANIE DO KONSUMU. W nocy z wtorku na środę nieznani sprawcy włamali się do magazynu konsumu robotniczego »Postęp« w Nowej Wsi przy ul. Kazimierza Wielkiego 85. Złodzieje dostali się do magazynu przez wybicie podkopu w ścianie budynku od strony ogrodu, poczem po splądrowaniu szaf i półek unieśli ze sobą zapas towarów tekstylnych wartości ponad 3 miljony marek. Wysłani na miejsce kradzieży wywiadowcy policji państwowej pp. Michalak i Koński po dłuższych poszukiwaniach odnaleźli cały skradziony towar, zakopany w nieużywanej studni w ogrodzie posiadłości Jana Sajdaka, lat 35, z Krakowa, konduktora tramwajowego, zamieszkałego przy ul. Racławickiej 10. Sajdaka aresztowano, a za jego wspólnikami śledzi policja.

PODJĘCIE ZNACZNEJ GOTÓWKI NA SFAŁSZOWANY WEKSEL. P. Jan Ropski, przemysłowiec przy ul. Szewskiej 5, doniósł do krakowskiej policji, że w Banku dyskontowym w Grudziądzu zjawił się jakiś osobnik i podjął na weksel ze sfałszowanym podpisem p. Ropskiego 570.000 mk. Oszustwo wyszło na jaw w chwili, gdy Bank dyskontowy w Grudziądzu przysłał do krakowskiej filji Banku Handlowego warszawskiego ów sfałszowany weksel do wykupna, przyczem pokazało się, że podpis p. Ropskiego był udatnie podrobiony.

GIEŁDA NA TARGU. Onegdaj na rynku Kleparskim przytrzymano Wolfa Hirschberga, kupca z Krakowa, lat 52, w chwili, gdy usiłował nabyć od Sebastjana Michalika, reemigranta z Ameryki, 100 dolarów. Hirschberga i Michalika doprowadzono na inspekcję III komisarjatu, gdzie podczas rewizji osobistej znaleziono przy reemigrancie jeszcze 130 dolarów. Pieniądze te zakwestjonowano i oddano do depozytu sądowego, poczem po spisaniu protokołu, doprowadzonych wypuszczono na wolną stopę.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Pod zarzutem kradzieży 605 tysięcy mk. na szkodę p. Leona Daniela, zamieszkałego przy ul. Czarnowiejskiej 30, aresztowano służącą wymienionego, Helenę Pilarczykównę, lat 25, z Młoszowej, pow. Chrzanów. Dochodzenia w toku.

NIELETNI ZŁODZIEJ. Na szkodę firmy »Automotor« skradł wczoraj 10-letni Franciszek A. 10 kg. starej cynkowej blachy. Chłopca aresztowano, blachę zaś zwrócono poszkodowanej firmie.

KRADZIEŻ NA TANDECIE. Wczoraj na targu tandetnym przy ul. Szerokiej jakiś kieszonkowiec dopuścił się kradzieży na szkodę Andrzeja Błaszczaka, robotnika, któremu wyrwał z kieszeni portfel z kwotą 8600 mk. i dokumenty osobiste, poczem zbiegł. Za opryszkiem wdrożono poszukiwania.

ZABŁĄKANY KOŃ. Onegdaj po placu Groble wałęsał się zabłąkany koń. Nad biednym czworonogiem zlitowali się dwaj funkcjonarjusze magistratu Stefan Jachimczak i Jan Szwarnuk i odprowadzili rumaka do zakładu Braci Albertów, gdzie koń oczekuje z utęsknieniem na zjawienie się właściciela.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek 16 bm. o godz. 6 wieczór przy ul. św. Anny 12 (parter) prof. dr Bohdan Szyszkowski wygłosi odczyt pt. »O naturalnej jednostce czasu«.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI zawiadamia, że w piątek 17 marca odbędzie się w Muzeum przemysłowem (ul. Smoleńsk 9) o godz. 7 wieczór krótkie przedstawienie kinematograficzne »Uroczystości Molierowskie w Paryżu«. We filmach występują artyści komedji francuskiej w oryginalnych kostjumach czasu.

KURS HANDLOWY DLA OFICERÓW. W krakowskiej Akademji Handlowej rozpocznie się w dniu 3 kwietnia o godz. 6'15 wieczorem ostatni wogóle, a trzynasty z rzędu trzymiesięczny wieczorny kurs handlowy dla oficerów. Kurs ten obejmować będzie wykłady księgowości, korespondencji handlowej, rachunków kupieckich i nauki o handlu i wekslach. Wpisy odbywać się będą od 27 marca do 1 kwietnia br. rano od 11—12 w dyrekcji Akademji Handlowej.

EGZAMINA Z KSIĘGOWOŚCI. W krakowskiej Akademji Handlowej odbędą się egzamina prywatne z księgowości i t. d. w dniu 3 kwietnia 1922 o g. 8 rano. Ostemplowane podania wraz z załącznikami należy wnosić do dyrekcji Akad. Handl. najpóźniej do dnia 25 marca br.

MUNDURY DLA WETERANÓW W. P. I Korp. weteranów W. P. w Krakowie zawiadamia swych członków, aby najdalej do soboty dnia 18 bm. do godz. 6 wieczór zgłosili się do lokalu I. K. W. W. P. przy ul. Garbarskiej 11, celem odbioru przydzielonych mundurów.

Z kraju i ze świata

NOWY MINISTER KOLEI ŻELAZNYCH, inż. Zagórny-Marynowski, urodził się w roku 1875 w Borku Fałęckim pod Krakowem, jako syn emigranta i powstańca 1863 roku. Szkoły średnie kończył w Krakowie, politechnikę, wydział budowy maszyn — ukończył w Wiedniu. Po ukończeniu studjów, wstąpił jako inżynier do b. austrjackich kolei państwowych i był przydzielony do warsztatów w Nowym Sączu, później w warsztatach kolejowych w Stanisławowie, jako kierownik montowni lokomotyw, następnie pomocnik (zastępca) naczelnika parowozowni w Nowym Sączu. W roku 1911 został powołany do ministerstwa kolei w Wiedniu, gdzie objął referat trakcji dla linij kolejowych w b. Galicji i Bukowinie. W roku 1918 w styczniu mianowany wicedyrektorem (wiceprezesem) kolei w Stanisławowie, pozostawał na tem stanowisku aż do rozpadnięcia się Austrji. Po zamachu stanu 1 listopada 1918 r. przez Ukraińców, wspólnie z ówczesnym prezesem Prachtlem-Morawiańskim i całem gronem pracowników kolejowców Polaków, wstrzymał się od pełnienia służby u władz ukraińskich i przez cały czas trwania okupacji, oddał się na usługi komitetu okręgu stanisławowskiego, celem niesienia pomocy strajkującym kolejarzom. Po oswobodzeniu Galicji wschodniej i po zamianowaniu p. Prachtla Morawiańskiego prezesem dyrekcji krakowskiej, objął kierownictwo dyrekcji stanisławowskiej. Z tego stanowiska powołany obecnie został na ministra kolei w Rzeczypospolitej.

JUBILEUSZ EDWARDA LUBOWSKIEGO. — W sobotę, 25 b. m., odbędzie się w warszawskim Teatrze Wielkim jubileuszowe przedstawienie, celem uczczenia najstarszego z żyjących autorów dramatycznych, Edwarda Lubowskiego. W przedstawieniu wezmą udział artyści teatrów: »Rozmaitości«, »Reduty«, im. Bogusławskiego i Polskiego. Dane będą jednoaktowe komedje jubilata: »Kiedyż objad«, »Przez wdzięczność« i jeden akt komedji »Bawidełko«.

Na czele komitetu jubileuszowego stoi dyrektor jeneralny teatrów miejskich, p. Jan Lorentowicz.

HOJNY DAR DLA UCZONYCH POLSKICH. Przemysłowiec warszawski, p. Stanisław Hiszpański, ofiarował Kasie im. Mianowskiego kolonję swoją »Kalińskie« nad Świdrem pod Warszawą, składającą się z dwóch domów z zabudowaniami, 8 morgów gruntu z lasem sosnowym i ogrodem owocowym, wartości kilkudziesięciu miljonów Mkp. Ma to być miejsce wypoczynku dla uczonych polskich, według uznania komitetu Kasy Mianowskiego.

TRZYSTA MILJONÓW MAREK zgodziło się ministerstwo skarbu wyasygnować na odbudowę mostu Poniatowskiego. Za tę kwotę uruchomiona będzie jedna połowa szerokości mostu. Na odbudowę drugiej połowy pobierane ma być myto od pojazdów, aut i pieszych.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW W POLSCE. Przedstawiciel komisji oszczędnościowej oświadczył na ostatniem posiedzeniu komisji administracyjnej, że do 1 marca br. redukcja urzędników państwowych w Polsce zamyka się liczbą 25.000 osób, nie licząc urzędników ministerstwa spraw wojskowych.

BANDĘ ZŁODZIEJÓW POCZTOWYCH, którzy wykradali pieniądze i czeki z listów, wykryła policja warszawska. Terenem operacyj była poczta warszawska.

WYCIECZKA STUDENTÓW WARSZAWSKICH W PRADZE. Czeskie biuro prasowe donosi: W d. 12 marca przybyło do Pragi 52 słuchaczów akademji handlowej w Warszawie celem zwiedzenia Targów praskich. Goście warszawscy, po zwiedzeniu Targów, urządzili wycieczkę w celu zwiedzenia większych fabryk w Pradze i okolicy. Goście warszawscy opuszczają Pragę dnia 17 b. m.

ZE STATYSTYKI M. GDAŃSKA. Ostatnie wydanie gdańskiego organu statystycznego (Statistische Mitteilungen) podaje zestawienie zamieszkującej obecnie Gdańsk ludności według zawodów.

Terytorjum w. miasta nie posiada bogactw znaczniejszych w ziemi. Obszar w. miasta wynosi 1888 klm kw., z tego 1369 przypada na obszar uprawiany przez rolników i ogrodników. Las pokrywa 180 klm. kw. Z pozostających 339 klm, część zabudowana jest przez miasta i mniejsze miejscowości, a resztę zajmują rzeki i wody. Sam Gdańsk zajmuje obszar 36 klm. kw. Obszar wolnego miasta zamieszkuje 316.382 osób, Połowa tej liczby (171.000) nie wchodzi w rachubę, ponieważ są to osoby zależne (żony, dzieci i t. d.). Zawodowo zatrudnionych jest 144.697 osób (służące zalicza się do niesamodzielnie zarobkujących). 44.416 osób (31 procent) zatrudnionych jest w przemyśle. W przemyśle budowlanym pracuje 10.400 osób, w konfekcyjnym 7.100, maszynowym 6.050, metalowym 5.300, żywnościowym 5.700, drzewnym 3.150, reszta w innych drobniejszych działach przemysłu. W rolnictwie i leśnictwie pracuje 35.533 osób ($24\frac{1}{2}$ procent). Do zawodu rybackiego należy zaliczyć 1.020 osób.

W handlu i komunikacji zatrudnionych jest 21.158 osób, Handlem zajmuje się 11.400, na poczcie i kolei 3.300, w różnych zawodach, pozostających w łączności z komunikacją, 2.900, w zawodzie restaurac. i hotel. 310. Do wolnych zawodów i służby publicznej zalicza się 14.448 zarobkujących, 6.000 osób pracuje w różnych, zmiennych zawodach od przypadku do przypadku. Do rubryki bez zawodu zalicza urząd statystyczny 25.000 osób.

STRAJK ROBOTNIKÓW NA POMORZU. Z Torunia donoszą 15 b. m.: Wczoraj odbył się w Grudziądzu wiec robotników wszystkich prawie zawodów, na którym uchwalono strajk jeneralny. Dziś 15 b. m. o godzinie 10.30 rano rozpoczęli strajk robotnicy grudziądzkich zakładów przemysłowych łącznie z robotnikami zakładów użyteczności publicznej, jako to: elektrowni, gazowni i wodociągu. Tramwaje nie kursują. W zakładach użyteczności publicznej praca, jakkolwiek z trudnością, utrzymywana jest przez inżynierów i przez uczniów szkoły mechanicznej. Dzisiaj odbyło się w Bydgoszczy zebranie związku pracodawców Pomorza i okręgu bydgoskiego. Na zebraniu tem była omawiana sprawa podwyżki płac robotniczych.

STRAJK ZECERÓW WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą 15 b. m.: Dzisiaj wieczorem wybuchł strajk zecerów we wszystkich drukarniach lwowskich. Strajk uchwalono jeszcze w niedzielę, dnia 12 b. m., pozostawiono jednak pracownikom trzy dni na pertraktacje. Zecerzy zażądali 25 procent podwyżki. Właściciele drukarń odrzucili to żądanie, motywując to tem, że podwyżka byłaby zabójczą dla wydawnictw i że chwila obecna nie uzasadnia takiej podwyżki. Pracodawcy zaproponowali wybór mężów zaufania i superarbitra z pośród sfer drukarskich, któryby orzekł, czy obecna drożyzna uzasadnia żądania zecerów. Zecerzy na dzisiejszem zgromadzeniu nie zgodzili się na te propozycje i proklamowali o godzinie 7 wieczorem strajk. Dzienniki jutro nie wyjdą.

O AKADEMJĘ EKSPORTOWĄ WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj odbyła się w tutejszej Izbie przemysłowo-handlowej konferencja w sprawie utworzenia akademji eksportowej we Lwowie. W konferencji wzięli udział: prezydent miasta, Neuman, reprezentanci organizacyj kupieckich, przemysłowych i bankowych. W dyskusji stwierdzono, że pomieszczenie dla akademji oraz koszta, potrzebne na jej urządzenie i prowadzenie, są już zapewnione, tak, że prezydjum Izby będzie mogło niebawem przystąpić do stworzenia akademji eksportowej.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY »TARGÓW WSCHODNICH«. Jak wiadomo, »Targi Wschodnie« we Lwowie rozpisały konkurs na architektoniczną rozbudowę terenu z nagrodami w łącznej kwocie 300.000 marek. Na konkurs wpłynęło 10 prac architektów ze wszystkich stron kraju. Dnia 10 b. m. zebrał się sąd konkursowy, celem pierwszego obejrzenia projektów. Postanowiono przed rozstrzygnięciem zestawić wszystkie projekty w sali Tow. przyjaciół sztuk pięknych, celem uzyskania możności dokładnego ich porównania, poczem prace te zostaną udostępnione szerszej publiczności. W pierwszych dniach przyszłego tygodnia przystąpi sąd konkursowy do szczegółowej oceny.

WIECZÓR POEZJI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ odbył się we Lwowie staraniem Związku zaw. literatów. Wieczór zagaił konsul polski w Zagrzebiu, dr Tadeusz Lubaczewski, referat o poezji jugosłowiańskiej wygłosił p. Vilim Francicz, dyr. Frączkowski deklamował szereg utworów muzy jugosłowiańskiej. Wieczór wywarł bardzo korzystne wrażenie. Dnia 16 b. m. w Teatrze Wielkim we Lwowie dany będzie dramat Josipa Kosora pod tytułem »O żkibę«.

WYKRYCIE TAJNEJ STACJI RADJOTELEGRAFICZNEJ WE LWOWIE. Na dachu domu pod l. 10 przy ul. Zamojskiego odkryła policja radjotelegraficzną stację odbiorczą wraz z odpowiedniem laboratorjum, urządzonem w mieszkaniu inż. Pfütznera. Stację urządził wedle wymogów najnowszej techniki syn inż. Pfütznera, Bolesław, uczeń VI kl. gimnazjum realnego we Lwowie, wraz z kolegą swcim Ruczajowskim, który przy ul. Jabłonowskich posiadał podobną stację. Obie stacje, na których urządzenie użyto niestety materjału wojskowego, kilkumiljonowej wartości, rozebrano, a winowajców, którzy nie zdawali sobie zapewne sprawy z karygodności swego czynu, po przesłuchaniu pozostawiono na wolnej stopie.

ARESZTOWANIE BANDYTÓW. Ze Lwowa telefonują nam: W związku z napadem bandytów na pociąg pod Żurawicą w nocy z 11 na 12 bm. aresztowany został niejaki Roman Pawlak. Podczas przeprowadzonej u niego rewizji znaleziono znaczną ilość rogów prasowanych wartości 150.000 marek, oraz zapasy innych towarów, pochodzących z rabunku kolejowego.

ZŁODZIEJE KOLEJOWI grasują coraz zuchwalej w pociągach osobowych, Jak ze Lwowa donoszą, w ciągu jednej doby okradziono w rozmaitych pociągach lwowskiego okręgu dyrekcyjnego aż siedmiu podróżnych, którzy pozbawieni zostali walizek, portfeli, garderoby, gotówki i t. p. Niektórzy poszkodowani oceniają swe straty na 200.000 marek, za które zarząd kolejowy nie odpowiada.

OKRADZENIE UCZENIC W SNOPKOWIE. Jak ze Lwowa donoszą, niewyśledzeni dotąd złodzieje wtargnęli do budynku szkoły gospodarczej w Snopkowie i skradli z szafek garderobę 21 uczenicom. Wyrządzoną szkodę oceniają na 1,350.000 marek.

TAJNA FABRYKA PAPIEROSÓW W LUBLINIE. Funkcjonarjusze ekspozytury śledczej m. Lublina wykryli potajemną fabrykę papierosów, znajdującą się w mieszkaniu Gerszona Winera przy ul. Foksal 25. Znalezione papierosy w ilości 3100 sztuk i 4 funty tytoniu niebanderolowanego, skonfiskowano.

Z LUBELSKIEGO. (Napad bandycki). W nocy z 8 na 9 bm. na drodze pomiędzy wsią Piennik, a Latocią pow. lubartowskiego, nieznani sprawcy dokonali napadu rabunkowego na przejeżdżających drogą 15-tu mieszkańców wsi Michów. Bandyci w ilości 2 osób, z których jeden był uzbrojony w rewolwer zrabowali całą gotówkę oraz garderobę wartości 48.000 mk. Po dokonanym rabunku bandyci zbiegli.

POŻAR W PAŁACU POTOCKICH W ŁAŃCUCIE wybuchł 12 bm. Spalił się sufit nad biblioteką. Uszkodzonych zostało wiele książek, zalanych wodą przy ratowaniu budynku. Akcja ratunkową zajęła się straż pożarna, sprowadzona z Jarosławia.

JUBILEUSZ PRZYBYSZEWSKIEGO W TARNOWIE. Miasto Tarnów, skorzystawszy ze sposobności pobytu Stanisława Przybyszewskiego w Krakowie, zaprosiło do siebie jubilata, aby uczcić trzydziestolecie jego pracy autorskiej. We wtorek wygłosił Przybyszewski w Tarnowie wobec olbrzymich tłumów publiczności odczyt pod tytułem »Naga dusza«. Przed odczytem przemówił do jubilata burmistrz miasta, dr Tertil. Uroczystość zakończył bankiet ku czci znakomitego autora, wydany przez komitet obywatelski. Urządzona została również zbiórka na rzecz gimnazjum polskiego im. Przybyszewskiego w Gdańsku, która przyniosła 50.000 Mkp.

NIEUSTANNE NAPADY RABUNKOWE W CHRZANOWSKIEM. Dnia 14 bm. o godz. 2 po poł. na jadących wozem z Libiąża do Chrzanowa Dawida Habermana i Lazara Goldsteina napadło 6-ciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Napastnicy wypadłszy z lasu, położonego koło Libiąża naprzeciwko kamieniołomów, zagrozili jadącym rewolwerami, poczem zrabowali Habermanowi 120.000 marek i zegarek z łańcuszkiem, a Goldsteinowi 80.000 mk. Po dokonanej grabieży opryszki znikli w lesie.

WĘDRÓWKA DO POLSKI. Jak donosi »Morgenzeitung«, wychodząca w Ostrawie Morawskiej, wydalony z Munkacza rabin cudotwórca wyjeżdża do Polski. Razem z nim wyjedzie z Munkacza i okolicy 500 żydów, do których przyłączy się mała grupa żydów z Koszyc. Otrzymają oni osobny pociąg.

NAJWIĘKSZA LATARNIA NA ŚWIECIE. (AW). Rząd francuski ma zamiar wybudować dla międzynarodowej służby lotniczej największą latarnię na świecie. Siła jej światła będzie miała miljon świec, a 8 soczewek rzucać będzie światło na odległość 320 km. Latarnia ta znajdować się będzie na szczycie Mont-Afique, która to góra znajduje się w odległości 18 km. od Dijon. Latarnia będzie służyć służbie lotniczej między Paryżem a południem Europy i wybrzeżami Afryki.

NAJMNIEJSZA ZŁOTA MONETA NA ŚWIECIE. Z mennicy szwajcarskiej wyszły niedawno najmniejsze na świecie złote monety; są to złote franki, na podstawie których ma być obliczony budżet Ligi Narodów. Monety te mają kształt ośmiokątny i mają wypisane na sobie litery: S. D. N. (Societe des Nations). Na wagę jednego funta idzie 13.000 takich monet.

SKANDAL W RODZINIE HOHENZOLLERNÓW. Obecnie — jak donoszą pisma angielskie z Berlina — toczy się proces rozwodowy pomiędzy synem byłego cesarza niemieckiego Wilhelma, ks. Eitlem Fryderykiem, a jego żoną. W toku procesu rozwodowego przesłuchano księżnę, która wobec sądu przyznala się, że utrzymywała stosunek miłosny z hr. Plettenbergiem. »Mąż mój wiedział o tem« — dodała cynicznie księżna. Dalej zeznawał pewien urzędnik telefoniczny, który stwierdził że słyszał rozmowy pomiędzy hr Plettenbergiem i księżną. Oboje bez ogródek rozmawiali o swoim stosunku. Wiedział o nim także były cesarz jeszcze przed wojną i kazał hr Plettenbergowi wyjechać na urlop.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Krakowie komunikuje 15 bm.: W dniu dzisiejszym nie było żadnych większych zmian w rozkładzie ciśnienia. Wyż barometryczny utrzymywał się nadal nad Anglją, natomiast obszar niskiego ciśnienia leżał nad Europą północną i wschodnią.

Temperatury po południu wahały się w Polsce między +7 a 0 (Poznań +7, Warszawa +3, Pińsk 0).

Warszawa godz. 7 wieczór: Ciśnienie 751·8, temperatura +1·6; maximum +4·6; minimum +2·0: pochmurno; Kraków godz. 8 wieczór: ciśnienie 764·4; temperatura +3·1; maximum +7·2; minimum + 2·0; pochmurno.

Prognoza na czwartek: Zachmurzenie zmienne, rano słaby mróz, miejscami drobny śnieg.

STAN WODY na rzekach w dniu 15 marca br. o 7 rano, według danych dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —146; Warszawa +287; Toruń +381; Soła: Żywiec +190; Dunajec: Nowy Sącz +140; San: Przemyśl —22.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2111 Ofic. i szeregowi Bat. zapas. 1 p. a. p. Warszawa: 2112—3 (2 cegiełki) Funkcjonarjusze państw. policji wojew. poznańskiego; 2114 Central. Biblioteka wojskowa, Warszawa; 2115 Młodzież i nauczyciele gimnazjum państw. w Rohatynie; 2116 Profesorowie wyższej szkoły przemysłowej Kraków; 2117 Wanda i Stanisław Chrościechowscy; 2118 Mieszkańcy pow. Trembowla; 2119 Tow. spoż. »Vita« urzędu adm. pol. Lwów; 2120 Dyr. Kaz. Lewickiemu, grono państw. gimnazjów w Zamościu — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

SKŁADKI.

W Administracji »Nowej Reformy« złożyli:

DLA WETERANÓW Z ROKU 1863—1864: Jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Władysława Grabowskiego, budowniczego, złożyła rodzina 5.000 Mkp., zaś jako w 40 rocznicę założenia biura ogłoszeń Julja Grabowska 5.000 Mkp.

NA POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ złożył dyrektor szkoły króla Władysława Jagiełły, p. Ludwik Peszkowski, 500 Mkp., zamiast osobnych podziękowań b. uczniom i uczenicom, oraz rodzicom dzieci szkolnych za życzenia, nadesłane mu z okazji jubileuszu 40-letniej pracy nauczycielskiej.

DLA POWRACAJĄCYCH Z ROSJI: Zarząd szkoły w Ostrówku 200 Mkp.

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ złoto, platynę, srebro, brylanty, oraz wszelką biżuterję nową i antyczną; płacę najwyższą wartość. KUPUJĘ zęby sztuczne, nawet połamane; płacę za sztukę 200 do 600 Mkp. **JÓZEF CYANKIEWICZ W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA L. 1. ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI.** 1319 6

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA KRAWIECKA, zał. 1872 r., A. BROSS, KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA L. 44, TELEF. 3269, donosi, że materjały wiosenne i letnie nadeszły. Wykonanie ubiorów tak z własnych, jak i powierzonych materjałów, eleganckie, punktualne. Ceny przystępne. Klientom z prowincji mierzy i próbuje w dniu zamówienia. 1376

Wśród mało i tygrysów

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 7 Molierowski »Mizantrop«. Niedokładności premjery, wynikające głównie z niedyspozycji jednego z artystów, ustąpiły na dalszych przedstawieniach i komedja idzie już teraz we właściwym tempie. W sobotę »Dzieci ziemi«. W niedzielę po poł. »Pan obrońca«. Piątkowe przedstawienie »Matki« zakupione zostało w całości, wobec czego dramat ten Przybyszewskiego powtórzony będzie we wtorek przyszłego tygodnia.

OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek 16 bm. »Królowa cyrku«. Wszystkie bilety są już wysprzedane. Jutro w piątek 17 bm. »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«. W obu operach wystąpi p. Ignacy Mann, pierwszy tenor bohaterski opery lwowskiej. Przedstawienie będzie niezwykle interesującem także z tego powodu, że w roli Sylwia w »Pajacach« wystąpi po raz pierwszy p. Mikołaj Jachno, o pięknym głosie którego muzykalne sfery naszego miasta wyrażają się bardzo pochlebnie. Ponadto wystąpią w »Cavallerii Rusticana« pp. Zbigniewiczówna, Bodnicka, Jastrzębska i Mazurek, zaś w »Pajacach« pp. Jastrzębska, Ostrowski i Kniaghin. W sobotę 18 bm. »Amor w śniegu«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Topiel« grana będzie do końca tego tygodnia. W sobotę po poł. po cenach 70% zniżonych po raz 24 »Dr Stieglitz«. Najbliższą premjerą teatru »Bagatela« będzie sztuka paryskiego repertuaru, grana po raz pierwszy w Polsce pt. »Osaczony dom« Piotra Frondaie.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we czwartek »Krowoderskie zuchy« z gościnnym występem A. Kolman i St. Turtkiego. »Krowoderskie zuchy« dane będą jeszcze kilka razy, poczem na czas dłuższy zejdą z afisza.

TRIO: DEMAN—POŹNIAK—DECHERT, które z olbrzymiem powodzeniem koncertowało obecnie w Paryżu, Monachjum, Dreźnie, Berlinie i Wiedniu, wystąpi w Krakowie tylko raz jeden, a to w niedzielę dnia 19 bm. w przejeździe na szereg występów do Warszawy. Bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

KONCERT PEPITO ARRIOLI, który odbędzie się w poniedziałek 20 bm. w Starym Teatrze, rozszerzy znów zakres wiedzy muzycznej kulturalnych sfer naszego miasta o szereg pierwszorzędnej wartości dzieł współczesnej muzyki fortepianowej, tak rzadko docierającej do nas drogą koncertowych produkcyj. Występ wielkiego artysty i niezwykły program audycji stały się — jak było do przewidzenia — rzadką atrakcją dla Krakowa. Pozostałe bilety nabyć można jeszcze w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek, linja A-B).

WIELKI RAUT SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAK. odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 11 w nocy w salach Starego Teatru. Bilety sprzedaje się codziennie w redakcji »Czasu« od godz. 4—6 po poł. Zaproszenia nie będą rozsyłane. Część artystyczną rautu wypełni występ pp. Ordonówny, Ordyńskiej, Pogóckiej (uczenicy prof. Warmuńskiej), Wąsowiczownej z »Czarnego Kota« oraz pp. Kaczorowskiego, Kadena, Rentgena i Wyrwicza. Nadto wystąpią pp. Koszutscy. Akompaniować będzie p. Kowalik. Odeklamowany będzie na początku rautu wiersz znanego poety Zieleńkiewicza. Po części artystycznej rautu nastąpią »niespodzianki«.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 16 bm.: »Mizantrop«.
Piątek, 17 bm.: »Matka«.
Sobota, 18 bm.: »Dzieci ziemi«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Pan obrońca«; wieczorem »Horsztyński«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 16 bm.: »Królowa cyrku«.
Piątek, 17 bm.: »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«.
Sobota, 18 bm.: »Amor w śniegu«.

TEATR »BAGATELA«:

Czwartek, 16 bm.: »Topiel«.
Piątek, 17 bm.: »Topiel«.
Sobota, 18 bm. po poł.: »Dr Stieglitz«; wieczorem »Topiel«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Czwartek, 16 bm.: »Krowoderskie zuchy«.

TEATR MARJONETEK.
(Plac Matejki 5).

Dnia 16 i 17 bm.: »Szklana góra«, baśń w 4-ch aktach z prologiem. Początek przedstawień o godz. 4½ i 6½.

Miejski teatr: Opera i operetka

»AMOR W ŚNIEGU«.

Operetka R. Benatzky'ego.

Już samo mianowanie »starego cesarza Franza« bohaterem operetki i ukazanie tej popularnej postaci na tle jej życia prywatnego i najbliższego otoczenia, nieprędko przestanie być atrakcją, zdolną ściągać liczne rzesze byłych »wiernych poddanych« ze wszystkich państw sukcesyjnych b. monarchji. Życiem zakulisowem wszelkich władców interesowano się zawsze bardzo intensywnie, a Habsburgowie mieli już pod tym względem wyjątkowe szczęście, czy też nieszczęście. Z nieprzebranego archiwum plotek i anegdot, krążących o nich z ust do ust, dziś już i publikowanych, wybrał autor i kompozytor operetki w jednej osobie parę szczegółów i skonstruował z nich fabułę w możliwie najnieudolniejszy sposób. Brak dowcipu, humoru i najprymitywniejszego esprit operetkowego w prowadzeniu akcji walczy tu o lepsze z naiwnością i nudą w kształtowaniu djalogu i scen wokalnych. Można tu podziwiać, co może zrobić ciężka ręka librecisty z najwdzięczniejszego tematu.

Jest to wogóle twór dość ciekawy, lawirujący między dwoma różnemi rodzajami. Ma być operetką, tymczasem autor sili się, by mu odebrać jej zwykłe właściwości i stworzyć operę, rzecz kończy się nawet tragicznie, złamaniem dwojga kochających się serc.

Autor nie umie, czy też nie chce, zdecydować się na jednolitość kompozycyjną, zwłaszcza, że wchodzą mu w drogę chwalebne zresztą intencje wydarzenia słuchacza muzyką poważniejszą i więcej wartościową, od ostatnich tworów operetkowych, staczających się przeważnie po równi, wiodącej w bramy cyrku.

Muzyka »Amora« jest zręcznie harmonizowana i instrumentowana, stąd brzmi przeważnie dobrze, tu i ówdzie daje kompozytor wcale zręczną kombinację kontrapunktyczną, zaś staranie o pewną oryginalność, zwłaszcza w rytmice.

Całość robi też muzycznie wcale dodatnie wrażenie, więc wybacza mu się niewielki zasób inwencji melodyjnej, nie wschodzącej dziś, jak widzimy, »na kamieniu«. Co prawda, najlepiej pisane sceny liryczne o kolorycie wokalnym wiedeńsko-habsburskim, muszą przepaść w Krakowie, niezdolne wycisnąć łezki sentymentu na polskim słuchaczu.

Operetkę przygotowali pp. Eichstaedt i Lelewicz starannie. Uwaga widowni skupiała się oczywiście w pierwszym rzędzie na osobie cesarza, odtwarzanego z powodzeniem przez p. Lelewicza. Ładnie śpiewała i grała p. Korabianka, wnosząc przecież trochę finezji w ciężką atmosferę operetki w roli tęskniącej za życiem córki cesarskiej. Dotrzymywał jej towarzystwa p. Ostrowski. Udatnie wywiązali się z wiedeńskiego otoczenia nakreślili pp. Zinager, Sawicka, Rewski i Karasiński. — Pp Krajewska i Dobrowolski winni pamiętać, że są burmistrzostwem w Ischlu, nie zaś w Pipidówce, można również zauważyć, że ustęp z »Rigoletta« wykonuje się w operze wiedeńskiej cokolwiek lepiej.

Także i balet stoi w tej operetce pod szlachetniejszym, niż zazwyczaj, znakiem, do czego przyczyniło się wprowadzenie szopenowskiego walca, wtórującego powiewnym ewolucjom pp. Iliny, Jabłońskiej, Kjakszta i Cześnickiego, oraz może pięknicznych od foxtrotta starych tańców. Trochę wysiłku fantazji podczas obserwowania »Najwyższego Dworu« i wiedeńskiego high-lif'u pod względem jakościowym i ilościowym, a widz gotów wiele wciągnąć, że stoi przed tem dostojnem milieu.

Jul. Św.

Z muzyki

(Szkoła śpiewu p. Warmutha. — Wieczór pieśni. — Popołudnie muzyczne).

Produkcje muzyczne ostatniego tygodnia były odzwierciedleniem pracy pedagogicznej Krakowa. Szkoła śpiewu p. Warmutha, imponująca liczebnie, wystąpiła z wieczorem, który chlubnie świadczył o wynikach pracy zasłużonego nauczyciela. Szkoła ta poszczycić się może wielką ilością przepysznych głosów, niektóre z nich są już należycie wykształcone i przygotowane tak, że nasze sceny operowe mogą śmiało stąd czerpać nowe siły.

Przypadek zrządził, że następnego dnia odbył się wieczór pieśni, urządzony przez p. Ludwikę Onyszkiewiczową, drugą naszą znakomitą siłę pedagogiczną na polu wokalizmu. Pani Onyszkiewiczowa wystąpiła sama, jako wykonawczyni. Olbrzymi repertuar pieśni, zestawionych umiejętnie i stylowo w bardzo zajmującą całość, świadczył zarówno o subtelnej sztuce wykonawczyni, jak i o jej wysokiej kulturze muzycznej.

Wieczory pieśni przeżywają się ostatniemi czasy w Krakowie; publiczność uczęszcza na nie chętnie. Możnaby wyzyskać ten moment dla celów artystycznych; a więc zamiast dawać zlepek najróżnorodniejszych i nie zawsze wartościowych pieśni, możnaby wprowadzać cykle pieśni, ewentualnie wieczór poświęcić jednemu lub dwom kompozytorom. Chyba byłaby z tego większa korzyść dla słuchaczów, aniżeli z tych programów, jakiemi cztanie zbywali.

Na brak zainteresowania u publiczności nie mogą zresztą nasi muzycy narzekać. Wszędzie pełno; wielką frekwencją cieszą się zwłaszcza »popołudnia« dla młodzieży, urządzane staraniem Związku muzyczno-pedagogicznego. Solidarna i cicha praca członków Związku przedstawia tutaj swoje wyniki. Na ostatniem popołudniu Związek pedagogiczno-muzyczny uczcił zarazem jubileusz 20-letniej pożytecznej i wydatnej pracy p. Eugenji Rosenberg, dziękując jej za jej starania około podniesienia kultury muzycznej, za jej zapał i idealizm, z jakim, mimo ciężkich obecnych warunków, spełnia swoje zadanie pedagogiczne.

Dr Józef Reiss.

Ze sportu

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO KLASY A. Jak już onegdaj donosiliśmy, rozgrywki o mistrzostwo klasy A. okręgu krakowskiego w piłce nożnej rozpoczynają się dnia 19 bm. W rozgrywkach biorą udział cztery kluby krakowskie (Cracovia, Makkabi, Wisła i Jutrzenka) i dwa bielskie (Bielitz-Bialaer Sport-Verein i Sturm). Jakiś może być ostateczny stan rozgrywek, na razie trudno przewidzieć, nie ulega jednak wątpliwości, że o tytuł mistrza okręgowego ubiegać się będą tylko dwie drużyny, mianowicie: Cracovia i B. B. S. V. Trzecie i czwarte miejsce przypadnie prawdopodobnie Wiśle i Makkabi, lecz bardzo możliwem jest, że i Jutrzenka zabierze głos w tej sprawie.

Program rozgrywek przedstawia się następująco:

Ronda I.: 19 marca Wisła—Sturm, Jutrzenka—Makkabi, B. B. S. V.—Cracovia.

2 kwietnia: Wisła—Cracovia, Jutrzenka—B. B. S. V., Sturm—Makkabi.

9 kwietnia: Jutrzenka—Wisła, Cracovia—Sturm, B. B. S. V.—Makkabi.

23 kwietnia: B. B. S. V.—Wisła, Cracovia—Makkabi, Jutrzenka—Sturm.

30 kwietnia: Makkabi—Wisła, Cracovia—Jutrzenka, B. B. S. V.—Sturm.

Ronda II.: 21 maja: Wisła—Makkabi, Jutrzenka—Cracovia, Sturm—B. B. S. V.

25 maja: Cracovia—Wisła, B. B. S. V.—Jutrzenka, Makkabi—Sturm.

28 maja: Wisła—B. B. S. V., Makkabi—Cracovia, Sturm—Jutrzenka.

11 czerwca: Sturm—Wisła, Makkabi—Jutrzenka, Cracovia—B. B. S. V.

18 czerwca: Wisła—Jutrzenka, Sturm—Cracovia, Makkabi—B. B. S. V.

Kluby wymienione na pierwszem miejscu, grają na swoich boiskach.

Jak z powyższego zestawienia wynika, w każdym dniu rozgrywki odbywać się będą po trzy zawody w piłkę nożną: jeden w Bielsku, dwa w Krakowie. Wskazanem byłoby, żeby kluby krakowskie porozumiały się co do rozpoczęcia godziny zawodów, gdyż znaczna część zwolenników sportu footballowego chciałaby być obecną na obu matchach.

Nota Cziczerina do Polski

Warszawa, 16 marca (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« podaje z Berlina treść noty Cziczerina do rządu polskiego. Nota ta brzmi:

Rosyjskie poselstwo zwracało niejednokrotnie uwagę rządu polskiego na to, że sąsiedzkie stosunki między obu republikami możliwe są jedynie **po zlikwidowaniu białogwardyjskich organizacyj**, które korzystając z gościnności polskiej organizują na jej terytorjum zbrojną i wrogą akcję w stosunku do Rosji. Trwająca przez czas dłuższy wymiana zdań doprowadziła do ugody między obu rządami, podpisanej w Warszawie przez przedstawicieli obu rządów, Karachana i Dębskiego. Ugoda ta miała na celu **uwzględnienie żądań rządu rosyjskiego**, wynikających z artykułu 5 umowy ryskiej. Nie bacząc na to, że już w 2 tygodnie po podpisaniu wspomnianej umowy Rosja i Ukraina postawione były przed faktem **napadu licznych uzbrojonych band**, kierowanych przez Petlurę i Tiutiunika z terytorjum Polski na Ukrainę, bacząc na to, że na czele tych band stały osoby, które zgodnie z obowiązkiem przyjętym na siebie przez rząd polski, powinny były opuścić terytorjum Polski, rząd rosyjski przekonany był, że ze strony polskiej będą zarządzone stanowcze i wystarczające środki dla wykonania ugody co do zlikwidowania białogwardyjskich organizacyj i dla zabezpieczenia granicy rosyjskiej i ukraińskiej republiki. Tymczasem działalność tych organizacyj nietylko nie jest zlikwidowana, lecz w ostatnich miesiącach szeroko **się rozwinęła.** W ten sposób Rosja zagrożona jest przez możliwość wysyłania z terytorjum Polski petlurowskich, bałachowiczowskich i innych organizacyj przy współudziale pewnych organów władz i poszczególnych osób urzędowych Rzeczypospolitej Polskiej. Natchniony chęcią ustalenia z Polską przyjaznych stosunków, tak niezbędnych dla obu państw, rząd rosyjski mimo to we wszystkich wypadkach szukał pokojowego wyjścia. Niestety ustępliwość rządu rosyjskiego okazała się daremną. Wobec ponownego przygotowania napadu z terytorjum Polski rząd rosyjski uważa za swój obowiązek uprzedzić rząd polski, że w razie nowego zbrojnego napadu z terytorjum Polski **zmuszony będzie stosować więcej radykalne środki niż dotychczas.** Rosja nie będzie czyniła różnicy między regularnem wojskiem polskiem a uzbrojonemi oddziałami, do jakichkolwiek narodowości będą one należały, — o ile oddziały te będą napadały z terytorjum polskiego za zezwoleniem i współdziałaniem władz polskich.

Rząd rosyjski jest przekonany, że rząd polski, o ile nie jest powiadomiony o tej akcji, przyjmie oświadczenie rządu rosyjskiego i w zrozumieniu powagi sytuacji przystąpi natychmiast do **likwidacji wszystkich białogwardyjskich organizacyj na terytorjum Polski.**

Cziczerin.

Z Komisyj sejmowych

Warszawa, 15 marca. (PAT). Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła **Rataja** ustaliła w drugiem czytaniu okręgi wyborcze w Galicji wschodniej, zachodniej Małopolsce i wschodniej części byłego Królestwa Kongresowego. Referował poseł Grzędzielski. W Galicji wschodniej okręgowi przemyskiemu udzielono 7 mandatów, samborskiemu 7, Lwów powiat 9, Bóbrka 5, Stryj powiat 7, Stanisławów powiat 5, Czortków 6, Tarnopol 7, Złoczów 5, W zachodniej Małopolsce **okręg Kraków powiat 9,** Wadowice powiat 7, Nowy Sącz powiat 6, Tarnów powiat 7. Na wniosek referenta postanowiono z trzeciego okręgu siedleckiego przenieść Łuków do okręgu 24 puławskiego, a z Puław wyjąć okręg lubartowski i dołączyć do 26 okręgu lubelskiego. Wobec tego trzeciemu okręgowi siedleckiemu przydzielono 4 mandaty, okręgowi puławskiemu 6 mandatów, okręgowi lubelskiemu 7, okręgowi Zamość 5, okręgowi Krasnystaw 5, okręgowi jasielskiemu 7, rzeszowskiemu 7.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem wicemarszałka Osieckiego rozpatrywała projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i majątkowym. Referował poseł Wojdaliński. Według projektu, ministerstwo skarbu przewiduje **minimum dla egzystencji w wysokości 300 tysięcy marek rocznie** dla uposażeń służbowych i emerytalnych, zaś dla wszystkich innych dochodów zarobkowych **minimum 180 tysięcy rocznie.** W wyniku dyskusji wybrano podkomisję celem szczegółowego rozpatrzenia projektu i wygotowania wniosku, w skład której weszli: Moraczewski, Wojdaliński, Koliszer, Głąbiński i Kowalczuk.

POSTANOWIENIA WYKONAWCZE DO UMOWY POLSKO-GDAŃSKIEJ.

Gdańsk, 15 marca (PAT). Dziś przed południem rozpoczęły się tu obrady przedstawicieli Polski i Gdańska w sprawie **postanowień wykonawczych do umowy polsko-gdańskiej.**

PRZECIWKO GWAŁTOM NIEMIECKIM.

Genewa, 15 marca (PAT). Delegat polski do rokowań górnośląskich minister Olszowski wystosował do prezydenta Calondera pismo, w którem przytaczając tekst depeszy prezesa Rady Ludowej Rymera o ostatnich zamachach niemieckich w okręgu oleskim i Szobiszowicach zwraca się do Calondera z prośbą **o zwrócenie uwagi delegacji niemieckiej na konieczność jej interwencji u rządu Rzeszy dla zapobieżenia w przyszłości podobnym gwałtom niemieckim.**

Wytyczne polityki Watykanu

Rzym, 15 marca (PAT). »Il Mondo« ogłasza wywiad z osobistością, stojącą blisko papieża w sprawie **przyszłej polityki Piusa XI.** Za jedną z najważniejszych kwestyj wymienia **zbliżenie z kościołem anglikańskim.** Sprawy, któremi zajmuje się specjalnie Stolica Apostolska, są: sprawa **kościoła wschodniego,** sprawa **schyzmy czeskosłowackiej, schyzmy greckiej, oraz zbliżenie do kościoła jugosłowiańskiego.** Dezorganizacja kościoła prawosławnego tworzy dla kościoła rzymskiego **nieprzewidziane możliwości.** Wysłany przez papieża w charakterze nuncjusza dla Ukrainy ojciec Ganocci poczynił pierwsze kroki, mające na celu **zbliżenie z Rusinami,** najbliższymi sąsiadami kościoła katolickiego.

Pośród kandydatów na nowych kardynałów wymieniani są ojciec Ohrle, poprzednik Piusa XI na stanowisku prefekta bibljoteki Watykanu, arcybiskup medjolański Tosio, arcybiskup bouloński Nasalli Rocca i nuncjusz Ukrainy Ganocci.

Różne wiadomości polityczne

POSEŁ KORFANTY — jak donoszą z Warszawy — oświadcza, że nieprawdziwą jest wiadomość, podana przez niektóre pisma polskie, jakoby zgłosił swoje przystąpienie do narodowej partji robotniczej.

NIEMIECCY MISJONARZE W ROSJI. »Neue Freie Presse« donosi z Rzymu, iż rząd sowiecki zmienił swe dotychczasowe odmowne stanowisko w sprawie udzielenia pozwoleń na przyjazd misjonarzy katolickich do Rosji. Nastąpiło to po dłuższych rokowaniach ze stolicą apostolską. Na przyjazd do Rosji otrzymał pozwolenie cały szereg niemieckich misjonarzy.

POGROM ŻYDÓW W BERLINIE. Dnia 12 bm. odbyły się w Berlinie masowe demonstracje niemieckich narodowców, przyczem rozegrały się liczne ekscesy antisemickie na ul. Kurfürstendamm.

SENAT FRANCUSKI zatwierdził uchwałę Izby, według której czas letni we Francji posunięty zostanie dopiero w roku 1923.

BEZROBOCIE W DANJI, spowodowane lokautem, zostało zażegnane.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— ZBIORY BOLESŁAWA ORZECHOWICZA (zawierające gabinet broni, galerję obrazów i wyroby przemysłu artystycznego, ofiarowane niedawno gminie miasta Lwowa i tworzące odrębny oddział Muzeum Narodowego im. króla Jana II. (przy ulicy Ossolińskich l. 3), opisane zostały w sposób naukowy przez dra Karola Badeckiego, wicedyrektora Archiwum m. Lwowa w obszernej publikacji, która wyszła świeżo z drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Pod każdym względem ponad estetyczny poziom obecnych wydawnictw wybijająca się piękna książka w 8-ce (str. XIX i 83), przyozdobiona jest trzydziestoma planszami na przedwojennym papierze kredowym i oryginalną okładką kompozycji Rudolfa Mękickiego.

— „DROGA". Dwutygodnik poświęcony sprawie życia polskiego. Zeszyt 3-ci. Marzec. Treść: Jan Rundbaken „O współczesnym głodzie duchowym. K. Kosiński: „Szkoła a człowiek nowy w Polsce". Rainer Maria Rilke: „August Rodin". (Przełożył A. Skwarczyński). Jan Rundbaken: „Wypełnienie". Marek Danuski: „Gioconda". K. Lilienfeld-Krzewski: „Wyznanie literatów". M. Uzdowski: „W kwestji naszych granic wschodnich". Przegląd (Kronika pracy społecznej. Książki. Pisma. Kronika polityczna).

— NOWE KSIĄŻKI:

Adam MICKIEWICZ: „Darczanka". Przekład piątej pieśni poematu Woltera „Pucelle d'Orleans". Warszawa. Tow. wydawnicze „Ignis". Str. 27.

Zygmunt KISIELEWSKI: „Paskareczka". Nowele. Warszawa. Tow. wyd. „Ignis".

Zygm. KARSKI: „Musujący poranek". Poezje. Warszawa. Tow. wyd. „Ignis". Str 57.

Jozef POLLAK: „Sen o miłości". Romans. Warszawa. Nakład Konstantego Treptego.

Edward SZTURM DE SZTREM „Samowystarczalność Polski pod względem zbożowym". Warszawa. Tow. wydawnicze „Ignis".

Kaz. BIERONSKI. Sny o szczęściu. Poznań 1922 Str. 72.

Dział ekonomiczny

* MELJORACJE WODNE NA POLESIU I WOŁYNIU. Jak się dowiaduje »Przegląd Wieczorny« grupa poważnych kapitalistów zagranicznych bawiła ostatnio na Polesiu i Wołyniu celem zbadania możliwości przeprowadzenia w tamtejszych stronach meljoracji wodnych. — Kapitaliści ci oświadczyli, że gotowi są do poważnych inwestycyj w powyższym kierunku, mimo, że zdają sobie sprawę z tego, że na owoce wkładów będą musieli dłużej czekać. Gotowość swą do inwestycyj tych opierają na tem, że ustawa wodna daje bezwzględną gwarancję, że prace na jej podstawach oparte, nie będą ulegały zmiennym wpływom etatycznym, czy też wywłaszczeniowym, ujawniającym się jeszcze w Polsce.

* UDZIAŁ MAŁOPOLSKI W HANDLU Z ROSJĄ. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż p. Roman Jan Schmidt, jeneralny sekretarz Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, udzielać będzie w biurach Izby (Długa 1) w godzinach od 10—1 do soboty, 18 b. m. włącznie, zainteresowanym przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym informacyj w sprawie udziału firm małopolskich w organizacji Zrzeszenia dla handlu ze Wschodem.

Organizacja powyższa z siedzibą główną w Warszawie posiada ogólno-polski charakter i liczy w gronie założycieli szereg poważnych osobistości ze świata gospodarczego, jak pp.: Baczewski Leopold, Barciński Stefan, Epstein Tadeusz, Evert Józef, Gaszyński Stanisław, Herse Bogusław, Jabłkowski Stefan, Kiltynowicz Zygmunt, Lisocki dr Michał, Lachert Władysław, Mayzel Antoni, Minkiewicz Wacław, Ocetkiewicz Stanisław, Pernaczyński dr Stanisław, Sturn Adolf, Wachowski Seweryn, Wartalski Stanisław, Weinschenk dr Fedor, Zieliński Feliks. — W związku z bliskim momentem zawarcia traktatu handlowego z Rosją i Ukrainą, nabierają zamierzenia nowej organizacji wybitnej aktualności.

* HANDEL Z ROSJĄ. Organizujące się Zrzeszenie dla handlu ze Wschodem, obejmujące wszystkie instytucje i firmy, pragnące prowadzić handel ze Wschodem i innemi krajami już w najbliższym czasie przystępuje do realizacji swych zamierzeń i w celu przyspieszenia nawiązania faktycznych stosunków handlowych z Rosją, przed rozpoczęciem swej działalności oficjalnej, rozesłało okólnik do swych członków, prosząc o podanie cen towarów, katalogów i warunków sprzedaży. Akcja ta ma na celu umożliwienie zaofiarowania towarów polskich organizacjom handlowym rosyjsko-ukraińskim, które będą mogły bezpośrednio skomunikować się z Zrzeszeniem, w związku z przewidywanemi przez władze polskie oraz sowieckie, ułatwieniami wyjazdów z Rosji i do Rosji.

* KREDYT W ZŁOCIE DLA KUPCÓW. Telegram z Paryża donosi: Prezydent republiki francuskiej, Poincaré, przyjął na audjencji amerykańskiego senatora, Owena, który propaguje plan kredytów w złocie dla kupców rozmaitych krajów, ażeby podtrzymać kurs weksli i zapobiegać katastrofalnym wahaniom się tego kursu.

* OBNIŻENIE CEN WĘGLA CZESKIEGO I ŻELAZA AUSTRJACKIEGO. Cennik, który został ustalony dla wszystkich kopalń węglowych i koksowni okręgu ostrawsko-karwińskiego, wykazuje w wielu gatunkach obniżenie cen z ważnością wstecz od 15 lutego. — Wiedeński Związek giserni obniżył dodatki drożyźniane do taryf zasadniczych w niektórych gałęziach swego przemysłu, zwłaszcza dla objektów lanych, znajdujących zastosowanie w austrjackim przemyśle maszynowym.

* »TYGODNIK HANDLOWY«, ostatni numer (9 i 10) zawiera następującą treść: »Wojsko a przemysł i handel. — Zniesienie Głównego Urzędu przywozu i wywozu. — Skargi na niewłaściwy wymiar daniny. — Kupiectwo a handel morski. — Nieco o handlu naftą. — Kronika. — Z Prus Wschodnich. — Eksport polski. — Z Dalekiego Wschodu. — Z rynku tryesteńskiego. — Z Węgier. — Ceny skór.

LWOWSKA GIEŁDA TOWAROWA. (15 marca). Pszenica krajowa 16.500—16.000. żyto małopolskie 10.200—10.500, jęczmień małopolski —, buraki pastewne małopolskie 9100—9400, owies małopolski 9200—9600, kukurudza krajowa 10.500—11.000, ziemniaki gorzelniane 2700—2800, ziemniaki jadalne 2900—3200, fasola biała 13.500—14.000, fasola kolorowa 12.000—12.500, groch polny 11.500—12.500, groch Viktoria 17.000—18.000, groch pół Viktoria 13.000—14.500, bobik 9000—9500, wyka 8500—10.000, łubin 7000—7500, hreczka 10.000—10.200, mąka żytnia 70% 15.300—15.800, 60% 16.400—16.800, mąka pszenna 60% 24.300 25.300, 50% 25.300—27.500, 40% 27.800—29.300, otręby pszenne 6960—7300, otręby żytnie 6600—6900, makuchy lniane i konopne 11.000—15.000, worki jutowe wyrobu Stradom 425—490, używane 300—350, koniczyna czerwona krajowa 100.000—110.000, słoma prasowana 2600—2800, siano wołyńskie 3200—3500, siano krajowe prasowane 4500—1900, len 22.000—23.000, kasza hreczana 20.000—21.000.

Tendencja nieco silniejsza, podaż jednakże obfitsza. Poszukiwane nasiona wiosenne. W ziemniakach konsumcyjnych ruch silniejszy.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (15 marca). Ceny w markach niemieckich: Żyto 300—325, pszenica 500-540, jęczmień 310—330, owies 305—325, groch 360—380.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym ruch żywszy przy usposobieniu niejednolitem. Przekazami na Berlin robiono po kursie słabszym o ¾ punktu, Paryż o 10 punktów, na Pragę mocniejszym o 1½ punktu, Wiedeń prawie bez zmiany. Szacowania dolarów i funtów szterl. niezmienione.

Akcje przemysłowe w żywszych obrotach po kursie utrzymanym lub niejednolitym. Różnice nie przenoszą 100 punktów.

Akcje handlowe i bankowe bez ruchu. Z papierów procentowych nabywano 4% poż. m. Krakowa po 105, oraz 4% listy zast. Tow. kred. ziem. po 102.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 15 marca 1922.

	ofiar.	żąd.
Bank Hipoteczny	850'—	900'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	625'—	675'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	760'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Polskie Tow. handlowe	675'—	725'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Polski Glob«	600'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5200'—	5500'—
Transakcja	5150'—	5200'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2400'—	2600'—
Transakcja		2450'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1300'—	1500'—
Transakcja		1400'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2000'—	2200'—
Transakcja		2100'—
Zakłady amun. »Pocisk«	850'—	950'—
Transakcja		900'—
»Automotor« fabryka samochodów	1050'—	1150'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6800'—	7200'—
Sierszańskie zakłady górn.	6500'—	6800'—
Transakcja	6600'—	6575'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. I-III	6500'—	6700'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. IV	6100'—	6390'—
Transakcja		6200'—
Polska Nafta	2150'—	2350'—
Transakcja		2250'—
»Oikos« I—III	5200'—	5500'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4650'—	4850'—
Transakcja		4775'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Transakcja		2600'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3400'—	3600'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	4100'—	4300'—	4100'—	4300'—
Franki franc.	360'—	375'—	370'—	395'—
Funty szterl.	18000'—	19000'—	18200'—	19200'—
Marki niemieckie	15'75	16'50	15'75	16'50
Transakcja			16'—	16'20
Korony austr.	0'54	0'58	0'54	0'58
Transakcja			0'55	0'56
Korony czeskie	74'—	77'—	75'50	78'50
Transakcja			77'50	77'25

GIEŁDA WARSZAWSKA. (15 marca). Dolary St. Zjedn. trans. 4350—4335—4340, sprzedaż 4360, kupno 4320, czeki: Gdańsk trans. 16'10—15'80, sprzedaż 16, kupno 15'60, Belgja trans. 358'50—354—355, Berlin trans. 16'50—15'80 sprzedaż 16, kupno 15'60, Londyn trans. 19.025—18.825—18.925—18.725. Nowy York trans. 4375—4340—4350, sprzedaż 4370—4330, Paryż trans. 388—384, sprzedaż 383, kupno 382, Praga 80, trans., Szwajcarja trans. 870, sprzedaż 852, kupno 848, Wiedeń trans. 50, sprzedaż 56'50, kupno 55'50, Włochy trans. 219—216, sprzedaż 214, kupno 210.

Oblig.: 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 295—302, sprzedaż 304, kupno 295 za 100 marek trans 70, sprzedaż 71, kupno 69, 5% Warszawy trans. 356—355'50—356, sprzedaż 358, kupno 354, Oszczędność trans. 97'37½—98.

Akcje: Bank dyskontowy 3475, Bank Handlowy 3550—3560. Bank kredytowy w Warszawie 3000—3050 Bank polski przem. we Lwowie 1225—1250, Warsz. Tow. fabryki cukru 29.750—30.300, Drzewny przemysł i handel 1925—1900, Warsz. tow. kopalń węgla 24.400-26.300, Lilpop-Rau-Loewenstein 4050—4075—4050, Ostrowieckie zakłady 9850—9550—9600, Rudzki i Ska 2815—2790—2800. Starachowice 5975—6000—5985, Zakład amun. Pocisk 900, Zawiercie 60.000, Zakłady Żyrard. 74.500—78.000, Borkowski 1525—1490—1500, Bracia Jabłkowscy 1415—1925—1900—1915. Polska nafta 2375—2325.

GIEŁDA LWOWSKA. (15 marca). Ruble carskie po 100: 225—325, po [illegible] 170—220, drobne 80—100, ruble dumskie po [illegible] —45, po 250: 20—40. Kierenki po 40 i 20: [illegible] karbowańce 1—8, grzywny po 500 i wyżej 6—8, [illegible] francuskie 360—380, franki szwajcarskie 800—850, funty szterlingi 17.750—18.750 dolary amerykańskie 4150—4350, drobne 4050—4250 marki niemieckie po 1000: 15'75—16, po 100: 14'75—15'50, drobne 13'75—14'50, lei rumuńskie 29—31, drobne 27—28, liry włoskie 205—225, korony czeskie 72—76, trans. 75, korony austr. 54—60, trans. 60, korony węgierskie 5'50—6'50, belgijskie 335—355. Dewizy: Londyn 17.800—18.800, Paryż 360—380, Zurych 800—850, Praga 74—78, trans. 76, Budapeszt 5'50—6'50, Wiedeń 53—57, Berlin 15'75—16'50, trans. 16'45—16'25—16'15, Belgrad 45—55, Zagrzeb 12—14, Nowy York 4100—4300, Medjolan 210—230, Bukareszt 30—53, Bruksela 335—355.

GIEŁDA GDAŃSKA. (15 marca). Dolary 270'72—271'28, szterlingi 1171'30—1176'70, guldeny holenderskie 9189'80—9210'20, marka polska 6'31—6'34, przekaz na Warszawę 6'36—6'39, na Poznań 6'36—6'39.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 13 marca notowano dolary 56'45—57'05.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (15 marca). Berlin 1'91 Holandja 194'25, Nowy York 517, Londyn 22'53, Paryż 46'10, Medjolan 26'10, Praga 9'20, Budapeszt 0'61 Zagrzeb 1'65, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06½, austr. korona stempl. 0'06⁵/₈.

Końcowe kursa: Berlin 1'91, Holandja 194'25, Nowy York 517, Londyn 22'82, Paryż 46, Medjolan 260, Bruksela 42'75, Kopenhaga 109, Sztokholm 134, Chrystjanja 90'25, Madryt 80, Buenos Aires 184, Praga 9'13 Budapeszt 0'61, Zagrzeb 1'65, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06½, austr. 0'06³/₄.

GIEŁDA PARYSKA. (14 marca). Weksle na Niemcy 4 3/16, Rumunję 8 7/16, Pragę 20 5/16, Wiedeń 0 5/32, Amerykę 11'46½, Belgję 92'50, Anglję 48'99 Holandję 427, Włochy 56'12, Szwajcarję 221, Hiszpanję 175'50.

GIEŁDA LONDYŃSKA. (14 marca). Weksle na Paryż 48'65¼, na Belgję 52'77½, na Szwajcarję 22'23¼ Holandję 11'48, na Amerykę 4.29.37, Hiszpanję 27'93, Włochy 87'25, Niemcy 1175, Wiedeń 34.250, Bukareszt 592.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (14 marca). Kurs dzienny 4% Przekaz na Londyn 4.30.50, przekaz na Berlin 0.36.75.

Weksle na Londyn Cable Transfers 430'50, na Londyn 60-dniowe 427'1.8, Belgję 8'23, weksle na Paryż 9'36, na Berlin 0'36¼, Holandję 37'45, Szwajcarję 19'32, Madryt 15'45, Rzym 5'02, srebro krajowe 99'62 zagraniczne 65'50.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na wczorajszej giełdzie czarnej notowano dolary 4320—4350 mk., marki niemieckie 1[illegible]—17'05 mk., franki francuskie 375—385, szwajcarskie 780—820, korony czeskie 70—71 mk.

GIEŁDA BUDAPESZTEŃSKA była dnia 15 bm zamknięta z powodu święta narodowego.

NA GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ notowano dnia 1[illegible] bm. Warszawę 18.500.

NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ notowano dnia 1[illegible] bm. Warszawę 0.0230, Wiedeń 0.0135.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie nachodzą od Redakcji.

P. T. KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW S. G. ŻELEŃSKIEGO W KRAKOWIE ALEJA KRASIŃSKIEGO L. 23.

Po zupełnem ukończeniu i osadzeniu okien witrażowych w kościele parafjalnym Mszana Dolna a mianowicie:

1 okno z rysunkiem św. Michała,

2 duże okna z aniołami fundacji rodaków z Ameryki,

6 okien w nawie głównej fundacji gmin okolicznych,

która to całość według kartonów prof. J. Makarewicza, wykonana przez Krakowski Zakład witrażów, pod każdym względem tak artystycznym, doboru farb, jako i technicznym pod względem precyzji, roboty, oraz jakości materjału, wypadła wprost wspaniale. Oszklenie to stanowi przepiękną ozdobę naszej świątyni i podziwiane jest przez wszystkich parafjan.

Pisząc niniejsze słowa uznania dla Szan. Zakładu, wyrażam zaledwie część tej wdzięczności całej parafji za przeprowadzoną pracę i łączę serdeczne »Bóg zapłać!«

Z wysokiem poważaniem Ks. **Józef Stabrawa**

Mszana Dolna, 1 marca 1922 r.

Waselina w pudełkach
Kazimierz Dziedziniewicz
KRAKÓW. KARMELICKA 39. KRAKÓW.

WPISY NA KURSA BUCHALTERYJNO-HANDLOWE W SZKOLE »HERMES« JANA PILCHA W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA L. 39, II. P. 1404
Przyjmuje się codziennie do 15 marca 1922 roku.

Abażury gotowe i na zamówienie
Klosze poleca najtaniej WYTWÓRNIA
Lamp elektr.
biurowych, biurkowych, na szafki, salon. i wiszących
Inż. A. Jastrzębski, Sławkowska 30 (n. kawiarnią)

SUPERFOSFAT
kostny, zawierający 16% kwasu fosfor. rozp. w wodzie (P_2O_5) i ½% azotu (N) poleca
FABRYKA NAWOZÓW SZTUCZNYCH JÓZEFA I KAROLA TOWARNICKICH
Wróblik Szlachecki.
Zgłoszenia przyjmuje Zarząd, Lwów, Senatorska 4

Adwokat dr Maurycy Rillet
powrócił i urzęduje 1386
W KRAKOWIE-PODGÓRZU, ulica Przy Moście 1.

Swój do swego po
WIOSENNE MATERJAŁY WEŁNIANE
na ubrania i zarzutki męskie — kostjumy i płaszcze damskie
wszelkiego rodzaju podszewki, wszystko w wielkim wyborze doborowej jakości i niskich cenach.
Własne pracownie. Własne pracownie.
KRAJOWE ZAKŁADY KONFEKCYJNE
Sp. z ogr. odp., Kraków, ul. Szczepańska 7, I. p. 1306

Po sześcioletniej przerwie

dostarczamy znowu nasze oryginalne gnieźnieńskie likiery

w jakości przedwojennej.

Bez olejków eterycznych!

Refectorium-Grand-Liquer w białem karafkowem szkle.
Curaçao du Prefect (białe) — w białem karafkowem szkle.
Curaçao Start (barwa żółta naturalna) — w białych karafkach.

Bez olejków eterycznych!

Wytwory ciepłej destylacji!

B. Kasprowicz w Gnieźnie

Oddział w Poznaniu. 296 3 3

Jeneralny przedstawiciel na całą wschodnią i zachodnią Małopolskę: Dr Z. Dzikowski i Ska, Kraków, ulica Jagiellońska L. 5.

Rewolwer ośmiostrzałowy, najnowszej konstrukcji, z nabojami, sprzedam. Zgłoszenia pisemne pod **„Rewolwer"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1447

Zastępstwo

na Małopolskę poważnego artykułu, przyjmie młody, energiczny handlowiec, z wzorową opinją, zdolny. Warunki według umowy. Zgłoszenia **„dla podróżującego"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1446

Młody człowiek, mający zamiłowanie do zawodu podróżującego, nawet początkujący, zostanie przyjęty na dobrych warunkach. Pisemne zgłoszenia pod **„Podróżujący"** Kraków, skrytka 105. 1445

Sutereny

dwie duże ubikacje parterowe, nadto i pokój z urządzeniem biurowem (3 biurka, 1 kasa wertheimowska i t. d.) w Krakowie, do dyspozycji na fabrykę. Warunki i informacje u Dra Leuchtera, Kraków, Stradom 3, (między godz. 2—3 po poł.). 1444

Kredensy pokojowe, sypialnie, jadalnie, otomany, do sprzedania: ul. św. Jana l. 13, Zakład tapicerski. 1269 5 9

PAPIERY LISTOWE

pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca **skład papieru i galanterji**
MICHAŁ SŁOMIANY
Kraków, ul. Sławkowska 24.
1324 2 4

Smołę
Cement portlandzki
Tkaninę trzcinową
Gwoździe
Węgiel

kupuję w większej ilości **Bracia Schlieper**, hurtowny handel towarów budowlanych, **Bydgoszcz.**

1497 3 3

Przyjmuję klisze do retuszowania do domu lub w zakładzie. Zgłoszenia pod **„Alma"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 1429 2 2

Panna z kilkuletnią praktyką biurową, obznajomiona z czynnościami biurowemi, pisząca bardzo biegle na maszynie, znająca język niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Praca"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1050

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Kraków, ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 16 1 0

Sprzedaż

kawiarń, kin, destylacyj, piekarń, hoteli, fabryk

młynów

tartaków, domów handlowych,

willi

cegielń, domów prywatnych.

Majątki

także karczmy, kuźnie, rzeźnie

kolonje

stolarnie; pośredniczy na Pomorzu

A. M. Makowski

najstarsza i największa ajencja majątków na miejscu.
Tamże do nabycia około
600 objektów.
Tczew, Telefon Nr 9, Strzelecka (Schanzenstr.) 5.
56 0 10

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę

rutynowany elektryk.

T. ARMATYS

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic.
10214 6 6

Magistra farmacji poszukuje zastępstwa, ewent. posady. — Zgłoszenia pisemne pod **„Magistra"** do Administracji „Nowej Reformy". 1379 2 2

Nowości wydawnicze

Wacława Grubińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).
Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik
Piekło 60 4 0
Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Szefostwo Intendentury O. K. Nr V Kraków. 1449
L. 10245/I. Mund.

OGŁOSZENIE.

W myśl rozp. M. S. Wojsk. Dep. VII Int. z dnia 20-go lutego 1922 r. L. 2805/W. M. I. ogłasza Szefostwo Intendentury O. K. Nr V w Krakowie, że chcąc przyjść z pomocą **zdemobilizowanym oficerom**, zobowiązała się firma **Powszechne Towarzystwo koncesyjne w Krakowie, ul. św. Marka 35** szyć ubrania cywilne dla zdemobilizowanych oficerów po cenach i na warunkach niżej podanych; czyni jednak zobowiązanie to zależnem od ilości zamówień.

Zatem zdemobilizowani oficerowie, którzy reflektują na powyższe, winni zgłaszać zamówienia swoje do wymienionej wyżej firmy, przedkładając równocześnie kartę zwolnienia ze służby wojsk.

Ceny i warunki za uszycie:

1) jednego kompletu ubrania cywilnego przy dostarczeniu materji przez zamawiającego:
   a) z dodaniem przez firmę wszelkich dodatków, jak: podszewki, nici, wkładki, kieszeni, guzików i t. d.
      z podszewką klotową Mkp. 16.500·—
      z podszewką z wełnianego szerszu „ 18.000·—
   b) bez dodatków, jednak z naszemi nićmi „ 11.500·—
2) jednej zarzutki, zresztą jak pod 1):
   a) z dodatkami, jak pod 1a, z podszewką klotową „ 13.000·—
      z podszewką z wełnianego szerszu „ 14.500·—
   b) bez dodatków (nasze nici) „ 8.000·—
3) jednego palta, zresztą jak pod 1):
   a) dodatkami, jak pod 1a, lecz tylko z podszewką klotową i na wacie, z kołnierzem aksamitnym „ 16.000·—
   b) bez dodatków (nasze nici) „ 9.000·—

Kraków, w marcu 1922 r.

POLSKI BUDULEC

HANDEL DRZEWA I MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

Spółka z ogr. por. 1101

Kraków, ulica Straszewskiego L. 1

POLECA na nadchodzący sezon dostawę materjałów budowlanych, jak: cement, cegła, wapno, papa, dachówka, gwoździe, drzewo budowlane, opałowe i t. p.

POŚREDNICZY we wszystkich transakcjach w zakres budownictwa wchodzących oraz **ZAKUPUJE** MATERJAŁY BUDOWLANE

Biura Spółki otwarte od godz. 10—11 i 5—6.

Kompletne urządzenie maszyn do fabrykacji pasty do obuwia

składające się z 1 maszyny do mieszania, system Werner & Pfleiderer, 1 maszyny do napełniania, system Rychter, z przynależnemi do tego drobnemi przyrządami, jak również dynamo z transmisją okolicznościową

tanio do oddania.

przez istniejącą wiedeńską fabrykę działu chemiczno-technicznego

Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod: **„Schuhwichsefabrik 4936"**
do Biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 1428

Koncesjonowane przez M. S. W. i kaucjonowane

BIURO OGŁOSZEŃ

TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA L. 115
TELEFON 509-73

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH PISM ŚWIATA
na warunkach najkorzystniejszych. 6725 6 0

KWAS solny 20/22 Bme.
siarkowy 66 Bme i innych koncentracyj.
azotowy 27 i 36 Bme.
mrówkowy 80% — technicznie czyste.
KWAS akumulatorowy 22 Bme.
solny, ciężar gatunkowy 1·19.
octowy 80% — chemicznie czyste.
Sól glauberską kalcynowaną.
Sól glauberską krystaliczną.
Sodę bicarbonat.
Salmjak proszkowany i w kawałkach subl.

Naftalinę w łuskach i proszku.
Ałun krystaliczny w kawałkach.
Siarczan miedzi (Kupfervitriol).
Siarczan żelaza (Eisenvitriol).
Siarkę w laskach. 1255
Minjum ołow. (Bleibergera).
Biel ołowiu.
Nigrozynę tłuszczową (Bayera).
Szelak orange TN.

poleca do natychmiastowej dostawy firma:

Józef Jacobsohn, Kraków, Wrzesińska 3.

Telefon Nr 3065. — Telegramy: **Józef Jakobsohn, Kraków.**

Niniejszem zaprasza się członków Zakładu dyskontowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w piątek **dnia 24-go marca 1922 r.** o godzinie ½7 wieczorem w lokalu Zakładu w Krakowie, ulica Szczepańska L. 5 — z następującym

porządkiem dziennym:

1) Oznaczenie ilości członków Dyrekcji i Rady nadzorczej;
2) Wybór dalszych członków Dyrekcji i wybór Rady nadzorczej; 1451
3) Wnioski i interpelacje.

Dyrekcja.

Pierwsza krajowa ulepszona fabryka barwników do użytku domowego

ŁABĘDŹ

firmy: Towarzystwo farbiarskie Łabędź

farbuje wszystko.

Spróbuj, a podziękujesz. (Żądać wszędzie).
Poleca: Reim i Sp. 1450 1 0

Potrzebna do natychmiastowego wstąpienia

KORESPONDENTKA

znająca gruntownie język niemiecki, stenografję polsko-niemiecką i t. d. (chrześcijanka), do większego przedsiębiorstwa naftowego.

Zgłoszenia pod **„NAFTA"** poste restante Zagórzany. 1456 1 2

CZYSTA ETAMINA Nr 501

Podaje swym Szanownym Odbiorcom do wiadomości, że

CZYSTA ETAMINA Nr 501

jest tylko prawdziwą, jeżeli towar ma na sobie powyżej — odbity znak ochronny. —

FRITZ ENDERLIN, BÜHLER, SZWAJCARJA.

Skład w Wiedniu u firmy: 1457
HENRYK GRÜNHUT, I., RUDOLFSPLATZ 13.

JEDNA Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH KOOPERATYW w ZACHODNIEJ MAŁOPOLSCE

poszukuje

kierownika handlowego

rutynowanego, zwłaszcza w dziale kolonjalnym i tekstylnym.

Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną, z dobremi referencjami. Pobory według kalifikacji i umowy.

Podania wraz z curriculum vitae, odpisami świadectw z dotychczasowej praktyki należy kierować najdalej do dnia 1 kwietnia b. r., do biura „Ruch" w Krakowie, ulica Szczepańska l. 9, pod **„Kierownik handlowy"**. 1442 2 3

Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi.

ZAMĄŻ wyjść **OŻENIĆ** się

można przez jedyne w Polsce pismo „Fortuna". Ogłoszenia przyjmuje Centralna redakcja Kraków, Rynek gł. 11. Filje: Lwów, Przemyśl, Warszawa, Łódź, Lublin, Poznań, Nowy Jork, Chicago, Londyn i Francja. — Nr 27 do nabycia wszędzie, oraz na stacjach kolejowych. 1086

Małopolski Zakład Odzieży

zawiadamia

P. T. Publiczność, Konsumy i Kółka rolnicze, że od dnia 11 lutego 1922 r.

MAGAZYN TOWARÓW

przy ulicy Nadwiślańskiej L. 12

otwarty także w dnie sobotnie
od godziny 3 do 6 po południu.

Sprzedaż towarów odbywa się codziennie w szatni przy ulicy Szczepańskiej i w magazynach przy ulicy Nadwiślańskiej 12 od godziny 9—1 rano i od 3—6 po południu. 931 21 0

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA!

nawet zupełnie zniszczone

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia Pierwsza w Małopolsce pracownia dla naprawy maszyn biurowych

Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancją.

W. Keyha, mechanik, Kraków, Florjańska 3.
Telefon Nr 1577. 621 13 0

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

Kraków, Grodzka L. 3, I. p.

poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja bławatek, nadający oczom niezrównany czar i blask,
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów,
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec,
Lygja pasta z róż do pielęgnowania twarzy,
Lygja puder do twarzy.
Lygja kuracja łuszczkowa twarzy, 870 2 2
Płyn na stałe uczernienie brwi i rzęsów,
jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.

Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

Poszukuje się 1448 1 3

buchaltera, katolika

do natychmiastowego objęcia posady w poważnej instytucji w Krakowie. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw uprasza się składać pod **„Dendron"** do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska L. 9

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe

w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

Magazyn ubrań męskich

cywilnych i wojskowych, gotowych i na miarę.
CENY PRZYSTĘPNE! 1107 3 3
W. Żmuda, Kraków, ul. św. Tomasza 21.

„KREM PERŁOWY"

nadaje zębom perłową białość, usuwa kamień ślinowy, chroni zęby od psucia się i próchnienia. 903 5 0

WSZĘDZIE DO NABYCIA!

Rozkład jazdy Kolei żelaznych

z Krakowa do Lwowa, Lublina, N. Sącza, Zakopanego, Wieliczki, Kocmyrzowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa;
Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza;
Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki;
Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa
Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni;
Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki;
Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego;
Nr 409 o g. 9·20 posp do Lwowa;
Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa;
Nr 611 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów, Stanisławowa przez Stróże, Sambor i Stryj;
Nr 1213 o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Skawinę;
Nr 1413 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę;
Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa;
Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa;
Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów;
Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa;
Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa;
Nr 1415 o g. 20·55 osob. do Wieliczki;
Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów, Sambor i Stryj;
Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Skawinę;
Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa.

Do Warszawy, Poznania, Piotrowic (Wiednia, Paryża), Cieszyna.

Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy;
Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy;
Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic;
Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża);
Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy;
Nr 124 o g. 8·20 osob. do Żywca przez Dziedzice;
Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy;
Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic;
Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini;
Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic;
Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin;
Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice;
Nr 22 o g. 19·00 osob. do Żywca przez Dziedzice;
Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy;
Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania;
Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy. 1291

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.